

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 277 (10448)

Poznań, czwartek, 8 grudnia 1977

Cena 1 zł
Wyd. AB

Depesza P. Jaroszewicza do K. Karamanlisa

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosował depeszę gratulacyjną do premiera Republiki Grecji Konstantinosa Karamanlisa w związku z ponownym powołaniem go na to stanowisko.

PAP

Spotkanie w 60 rocznicę proklamowania niepodległości Finlandii

Wczoraj, z okazji 60-lecia proklamowania niepodległości Republiki Finlandii ambasador tego kraju w Polsce Ralph Enckell wydał cocktail w siedzibie ambasady.

Przybyli: prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, Stanisław Gućwa, Tadeusz W. Młynczak, Halina Skibniewska, Ludomir Stasiak, Józef Ozga-Michalski, minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek oraz członkowie kierownictwa szeregu resortów, reprezentanci świata kultury i nauki stolicy, dziennikarze.

PAP

Zadania komitetów FJN

w kampanii wyborczej do rad narodowych

Wczoraj odbyło się posiedzenie Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Obrady prowadził przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący OK FJN — Henryk Jabłoński.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR — Edward Babiuch, Józef Tejchma, Zdzisław Kurowski oraz członkowie kierownictwa Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego z prezesem NK ZSL Stanisławem Gućwą i Stronnictwa Demokratycznego z Michałem Grendysem.

Prezydium wysłuchało informacji sekretarza OK FJN Witolda Jarosińskiego o zadaniach komitetów Frontu w kampanii wyborczej do rad narodowych stopnia podstawowego.

W dyskusji zabrali głos kolejno: Edward Babiuch, Stanisław Gućwa, Leon Lendzion, Jan Szczepański, Stefan Ignar, Eugenia Kemparowa, Józef Ozga-Michalski, Maria Mićczarek, Michał Grendys, Henryk Jaroszyk i Zbigniew Czajkowski.

W toku obrad podkreślono, że nadchodzące wybory i przedzająca je szeroka dyskusja służyć powinny zwiększeniu roli i znaczenia ważnego ogniw jakim są rady narodowe stopnia podstawowego, których zadaniem jest zaspokajanie potrzeb społecznych ludności miast i gmin.

Ważnym elementem w dyskusji przedwyborczej stanęły sprawy związane ze wszechstronną i konsekwentną realizacją zadań przyjętych przez VII Zjazd PZPR i plenarne posiedzenia KC oraz II Krajową Konferencję PZPR. Przełożenie ustaleń planów społeczno-gospodarczego rozwoju na 1978 r. na konkretne zadania w miastach i gminach, ujawnienie nowych źródeł aktywności i inicjatywy obywatelskiego zaangażowania oraz uzyskanie poparcia dla kandydatów FJN na radnych — to podstawowe zadania kampanii wyborczej.

Kampania ta będzie szczególnie okazją do podjęcia problemów rozwoju i doskonalenia demokracji socjalistycznej, intensyfikowania udziału obywateli we współdecydowaniu o sprawach swej regionu, a przez to całego kraju. Kampania powinna w pełni ukazać rolę i znaczenie rad narodowych stopnia podstawowego w systemie demokracji socjalistycznej, możliwości rozstrzygnięcia i rozwiązywania przez nie ważnych lokalnych problemów społeczno-gospodarczych, socjalnych i kulturalnych.

Jak stwierdzono w czasie dyskusji, istotnym zadaniem komitetów FJN będzie przeprowadzenie szerokiej konsultacji kandydatów na radnych. Na listach powinni znaleźć się ludzie cieszący się powszechnym szacunkiem i zaufaniem środowiska, znani ze swoich wysokich kwalifikacji zawodowych oraz społecznego zaangażowania.

W toku obrad podkreślono, że działalność komitetów FJN w kampanii wyborczej służyć powinna pogłębieniu poczucia odpowiedzialności za rozwój kraju oraz dalszemu skupianiu narodu wokół programu partii i podstawowych zadań budownictwa socjalizmu.

Prezydium OK FJN dokooptowało do swego składu: Witolda Drapichę — działacza politycznego i społecznego, I sekretarza.

Dokończenie na str. 2

W Brukseli zakończył się „dyplomatyczny” szczyt EWG

Prezydent Republiki Francuskiej i ósmu szefów rządów pozostałych krajów EWG zakończyli wczoraj w Brukseli dwudniową sesję Rady Europejskiej. Jak poinformowali dziennikarze na konferencji prasowej przewodniczący sesji belgijski premier Leo Tindemans oraz przewodniczący komisji EWG, Roy Jenkins, było to spotkanie „owocne”. W oświadczeniu tym tkwi jednak dużo oficjalnego optymizmu. Ci, którzy dokładnie śledzili przebieg debaty, bynajmniej nie oceniają jej tak pozytywnie.

Nie ulega wątpliwości, że tryb prowadzenia obrad i układ porządku dziennego ułatwił po minięciu najbardziej drażliwych problemów, odłożenie ich do przyszłej sesji, która ma się odbyć 6 i 7 kwietnia 1978 roku w Kopenhadze, bądź też

przekazanie do szczegółowego rozpatrzenia odpowiednim gremiom ministerialnym i naczelnemu organowi wykonawczemu wspólnoty — brukselskiej komisji EWG. Był to piękny pokaz umiejętności gry dyplomatycznej L. Tindemansa.

Rada Europejska ograniczyła się właściwie do zaleceń ogólnych, pod którymi każdy uczestnik szczytu mógł się pod pisać interpretując je w sposób najbardziej dogodny dla swego kraju. Na przykład zaakceptowano ideę unii gospodarczo-walutowej, bez jakiegokolwiek konkretnych decyzji, lecz jedynie jako cel perspektywiczny, do którego stopniowo należy dążyć, jeśli pozwolą na to warunki. To samo dotyczyło wielu innych podstawowych spraw. (PAP)

Tadeusz W. Młynczak w Pilsku

Przewodniczący Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, wiceprzewodniczący Rady Państwa, Tadeusz Witold Młynczak przebywał wczoraj na Ziemi Pilskiej. Gością przyjął w obecności przedstawicieli władz politycznych województwa I sekretarz KW PZPR w Pile — Alfred Kowalski.

T. Młynczak zwiedził następnie Pilg, Złotów, Krajenkę, interesując się głównie siecią handlową. Zwiedził także nowy Dom Rzemiosła i kompleks handlowy w Wałcu.

Po powrocie do Pili przewodniczący CK SD spotkał się w salach Urzędu Wojewódzkiego z wojewodą pilskim — Andrzejem Silińskim, wyrażając swój podziw dla dokonania młodego województwa.

Pobyt na Ziemi Pilskiej Tadeusz W. Młynczak zakończył spotkaniem z aktywnym Stronnictwem Demokratycznym, gdzie omówiono udział ogniw i instancji SD w realizacji zadań społeczno-gospodarczego rozwoju województwa pilskiego. (zna)

Delegacja liberalnych partii Belgii przebywała w Polsce

Na zaproszenie przewodniczącego CK SD przebywali w Polsce przewodniczący liberalnych partii Belgii: Walonkiej Partii Reform i Wolności — Andre Damseaux, Flamandzkiej Partii Wolności i Postępu — Willy de Clercq oraz honorowy prezes Brukselskiej Partii Liberalnej — Norbert Hougardy.

Podczas rozmów delegacji z przewodniczącym CK Tadeuszem W. Młynczakiem i członkami kierownictwa Centralnego Komitetu mówiono o możliwościach dalszej współpracy SD z ruchem partii liberalnych Belgii w aspekcie wnoszenia przez te partie wkładu w rozszerzanie kontaktów obu krajów i umacnianie stosunków polsko — belgijskich. Oprócz Warszawy goście z Belgii odwiedzili również województwo bielskie, przebywając tam w Krakowie oraz na terenie byłego hitlerowskiego obozu śmierci w Oświęcimiu-Brzezince. (PAP)

Rozbicie świata arabskiego utrudni misję Vance'a

Przygotowania do wielkiej manifestacji ludowej w Kairze

Ożywiona działalność dyplomatyczna

Zamurowane okna misji libijskiej, zamknięte naглуcho i pilnowane przez wojsko gmachy ambasady irackiej, syryjskiej i Jemenu Południowego są widomym znakiem rozbicia świata arabskiego, które prawdopodobnie na długo pozostanie przeszkodą w osiągnięciu sprawiedliwego pokoju na Bliskim Wschodzie.

Opustoszałe gmachy, radykalne zmniejszenie ruchu na międzynarodowym lotnisku, groźba przerwania nauki na uczelniach Kairu, wisząca nad setkami studentów syryjskich i irackich — świadczą, że skutki zerwania stosunków z krajami, które nie akceptowały inicjatyw egipskich, mają aspekt nie tylko polityczny, ale i społeczny.

Obserwatorzy w Kairze zwracają uwagę, że wobec drastycznych pociągnięć i w warunkach toczącej się wojny propagandowej osiągnięcie w najbliższej przyszłości stanu, który umożliwiłby państwu arabskiemu spokojną analizę sytuacji, jest bardzo mało prawdopodobne.

Kierownictwo egipskie nie przywiązując do wiadomości krytyki innych krajów arabskich jest zdecydowane kroczyć dalej obroną drogi.

W samym Egipcie czyni się poważne wysiłki, aby zgromadzić jak najwięcej dowodów, że opinia publiczna popiera politykę Sadata. Świadczy o tym organizowanie pochodów ulicznych i przygotowania do wielkiej manifestacji ludowej, która ma się odbyć w Kairze dzisiaj, 8 bm.

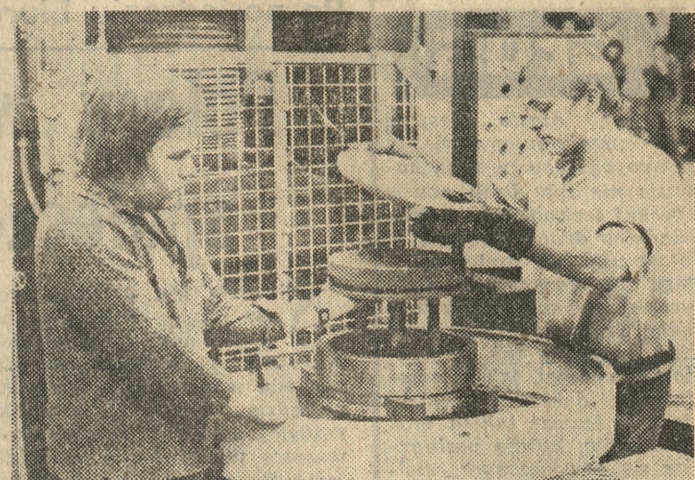
Na użytek międzynarodowy broni się tezy, że zapowiedziana konferencja kairska z udziałem Egiptu, Izraela, USA i przedstawicieli ONZ, nie wyklucza konferencji genewskiej.

Argumentację egipską podważają jednak sekretarz stanu USA, Cyrus Vance, który w czasie konferencji prasowej wystąpił z twierdzeniem, że konferencja kairska może zastąpić spotkanie w Genewie. Zwiastuje to narodziny nowej doktryny w polityce amerykańskiej, która, akceptując inicjatywę prezydenta Sadata, stawia przede wszystkim na bezpośrednie rokowania Izraela z krajami arabskimi do czego, jak wiadomo, Izrael dążył unieruchamiać od lat, a do czego dąży obecnie także i Egipt.

Obserwatorzy w Kairze i Bejrucie zgodni są co do tego, że nowe rozbicie świata arabskiego poważnie utrudni misję

Dokończenie na str. 2

Nowe rodzaje tarcz ściernych z „Korundu”



W Fabryce Materiałów i Wyrobów Ściernych „Korund” w Kole (woj. konińskie) uruchomiono nowy wydział produkujący tarcze ściernie na licencji firmy Norton. Po uzyskaniu pełnej zdolności produkcyjnej będzie się tu wytwarzać w ciągu miesiąca 1000 ton różnego rodzaju tarcz ściernych o najwyższych światłotopnych parametrach jakościowych. Na zdjęciu: Wiesław Wiktorowski i Józef Łukasiewicz obsługują automat do obróbki powierzchni bocznych tarcz ściernych.

CAF — fot. Staszyszyn

Z prac komisji sejmowych

Rozpatrzenie trzech poselskich projektów ustaw

Sejmowa Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła Ryszarda Frelka (PZPR), zapoznana się z informacjami o wizytach I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka we Włoszech i w Watykanie i z informacją o wizycie w Polsce kanclerza RFN Helmuta Schmidta.

Po wysłuchaniu informacji przewodniczącego komisji posła R. Frelka o przebiegu i rezultatach wizyty I sekretarza KC PZPR w Republice Włoskiej i w Watykanie oraz informacji wiceministra Józefa Cyrulka o wizycie w Polsce kanclerza RFN, komisja podjęła uchwałę, w której stwierdza, że:

Wita z zadowoleniem fakt, że podpisane przez zainteresowane strony podstawowe dokumenty końcowe, a mianowicie wspólna deklaracja polsko-włoska oraz wspólne oświadczenie PRL-RFN, jak też przyjęte w rozmowach ustalenia i zawarte porozumienie stanowią kolejny wkład w realizację Aktu Końcowego Konferencji Helsińskiej.

Wyraża poparcie dla inicjatyw I sekretarza KC PZPR zmierzających do dalszego zacieśnienia współpracy, zwłaszcza w dziedzinie ekonomicznej — wzajemnie korzystnej dla zainteresowanych stron i sprzyjającej umocnieniu tradycyjnej przyjaźni między Polską i Republiką Włoską, jak również wytyczenia kierunków dalszego procesu normalizacji i rozwoju stosunków pokojowej współpracy między naszym krajem a Republiką Federalną Niemiec.

Stwierdza z zadowoleniem, że wizyta I sekretarza KC PZPR w Watykanie i rozmowa z papieżem, badająca wyrażenie aktywności Polski na arenie międzynarodowej na rzecz polityki odprężenia oraz szacunku dla wkładu Pawła VI w dzieło pokoju, stała się jednocześnie potwierdzeniem konstruktywnego kształtowania stosunków z Watykanem jak też stosunków między Państwem i Kościołem, umacnianie ich wzajemnie korzystnych i pokojowych relacji w budowie socjalistycznej Polski.

Wyraża przekonanie, że wizyty te i rozmowy są manifestacją woli naszego kraju aktywnego działania na rzecz pogłębienia procesu odprężenia,

ograniczenia wyścigu zbrojeń oraz pełnej realizacji Aktu Końcowego KBWE, a jednocześnie stanowią doniosły wkład w tworzenie maksymalnie korzystnych warunków zewnętrznych dla pomyślnego rozwoju kraju.

W kolejnym punkcie porządku obrad, poseł Jan Janowski (SD) przedstawił komisji projekt budżetu na 1978 rok Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Także wczoraj odbyło się pod przewodnictwem posła Ryszarda Frelka (PZPR) posiedzenie sejmowych komisji: Gospodarki Morskiej i Żeglugi, Handlu Zagranicznego, Prace Ustawodawczych oraz Spraw Zagranicznych.

Rozpatrzone poselskie projekty ustaw:

- o morzu terytorialnym,
- o polskiej strefie rybołówstwa morskowego na Bałtyku,
- o polskim szelfie kontynentalnym.

Po dyskusji komisje postanowiły skierować projekty ustaw do Prezydium Sejmu z wnioskiem o przedłożenie ich Sejmowi na najbliższym posiedzeniu.

Jednocześnie komisje podjęły następującą uchwałę:

Podjęła inicjatywę ustawodawczą w sprawie ustanowienia polskiej strefy rybołówstwa morskowego, komisje sejmowe: Gospodarki Morskiej i Żeglugi, Handlu Zagranicznego, Prace Ustawodawczych i Spraw Zagranicznych wyrażają przekonanie, iż problemy związane z ustaleniem stref ekonomicznych na morzach przybrzeżnych, w tym stref rybołówczych, znają w niedługim czasie pomyślne rozwiązanie w wielostronnych umowach międzynarodowych, w szczególności w postanowieniach Konferencji Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie prawa morza.

PRL wnosi i wnosić będzie nad swój wkład w postępowanie rozwiązywania tych kwestii w duchu konstruktywnej współpracy międzynarodowej, uwzględniającej interesy wszystkich państw.

W związku z tym komisje sejmowe: Gospodarki Morskiej i Żeglugi, Handlu Zagranicznego, Prace Ustawodawczych i Spraw Zagranicznych wyrażają przekonanie, iż przepis prawa wewnętrznego w tym zakresie — gdy znajdzie w tym warunki — zostaną odpowiednio dostosowane do postanowień umów międzynarodowych.

Kolejne komisje sejmowe kontynuują prace nad rozpatrzeniem poszczególnych części projektów uchwały o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na 1978 r. oraz przyszłorocznego budżetu.

PAP

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Związkowe obrady

W Sofii odbyła się we wtorek międzynarodowa konferencja przewodniczących centralnych rad związków zawodowych Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. Przyjęto plan koordynacji działalności związków zawodowych krajów członkowskich RWPG w dziedzinie pracy organizacyjnej wśród ogółu związkowców.

Polska wystawa w Pradze

Wczoraj otwarto w Pradze wy-

stawę współczesnej rzeźby polskiej. Zgromadzone na niej 15 prac wybitnych artystów. Prace te wcześniej były ekspozowane na Biennale Małych Form Rzeźbiarskich w Poznaniu. Reprezentują one różne kierunki i tendencje współczesnej plastyki.

Współpraca RWPG — EKG

Agencja TASS poinformowała, że sekretarz Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej — N. Fiediejew, spotkał się w Moskwie z se-

kreterzem wykonawczym Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, J. Stanovnikiem i przepowiedział z nim rozmowę na temat współpracy między RWPG i EKG.

Pomoc RFN dla Izraela

RFN nie zwiększy w 1978 r. pomocy gospodarczej dla Izraela. Takie oświadczenie złożyła minister ds. współpracy gospodarczej M. Schlei po rozmowie w Bonn z izraelskim ministrem finansów S. Ehrlichem. Izrael zabiega o zwiększenie

Znów odezwała się Etna

Wczoraj nad ranem Etna, będąca czynnym wulkanem, wznowiła swą aktywność. Wskutek erupcji z krateru zaczęła się wydobywać lawa, która pokryła obszar w promieniu kilku kilometrów od wulkanu.

od GŁOSU

Zbyt często jeszcze przekonujemy się, iż tempo naszego postępu hamuje nie tyle brak nowoczesnej technologii na przykład (co druga maszyna w przemyśle ma mniej niż 5 lat), ile stosunkowo słabo utrwalone nawyki sprawnego działania. Chodzi mi o tak elementarne wymogi, jak skrupulatność i dokładność. Za dużo jest jeszcze takich pracowników, którzy postępując się nowoczesnym, wielkiej wartości sprzętem, usprawiedliwiają swój lekceważący stosunek do „detali”, do szczegółów technicznych — staroświeckim „jakoś to będzie” lub też „a nuż się uda”.

Przypomina się w tym miejscu wypadek sprzed kilku dni z wiaduktem pod Leszkiem. Kierowca, który miał nakazany — ze względu na wysokość transportowanego ładunku — objazd trasy, postanowił pojechać drogą krótszą i wygłodniejszą. Czy nie wiedział o wiadukcie? Nie mógł go nie zauważyć. „Może przejadę” — pomyślał zapewne. Nie przejechał. Rezultat? Uszkodzony wiadukt i tory, kilkunastogodzinna przerwa w ruchu kolejowym, uszkodzony ładunek — 16-tonowa podstawa pieca obrotowego, na którą gdzieś tam, prawdopodobnie niecierpliwie, czekano.

Ot i mamy „wzorcowy” przykład braku wykonawczej dyscypliny i zwinności z tym skutków. Wynika on z nonszalantkiej postawy wobec roboty, która do postawy nie byłaby możliwa, gdyby nie panujący tu i ówdzie klimat wyrozumiałości dla „drobnych” odstępstw od surowych wymogów — technicznych, technologicznych, organizacyjnych. Raz się udało, to może uda się raz jeszcze.

Ale tym razem wiadukt nie ustąpił.

KM

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Polacy wśród najzdrowszych społeczeństw europejskich

Niewiele jest dziedzin życia społecznego, pod równie wnikliwą obserwacją wszystkich obywateli, jak ochrona zdrowia. Na temat funkcjonowania placówek służby zdrowia wypowiadamy się dosyć chętnie, nie szczędząc rzeczowych uwag krytycznych — rzadziej pochwał. Wynika to z faktu, iż wszyscy w mniejszym lub większym stopniu, jesteśmy zainteresowani jak najlepszą pracą przychodni, szpitali, ośrodków zdrowia, żłobków itp.

Sprawy związane z ochroną zdrowia społeczeństwa znajdują się też niezmiennie od lat w centrum uwagi kierownictwa partii i państwa, które podjęło wiele istotnych decyzji wpływających wydatnie na podniesienie stanu zdrowotnego naszego społeczeństwa. Służby temu cała polityka społeczna państwa ostatnich lat m. in. podniesienie uposażeń, a także rent i emerytur, przyspieszenie tempo budownictwa mieszkaniowego, zrównanie w uprawnieniach społecznych pracowników fizycznych i umysłowych, zwiększenie świadczeń społecznych dla matek i rodzin wielodzietnych o najniższych dochodach, poprawa bezpieczeństwa i higieny pracy itp. W wyniku stałej troski o najwyższą wartość, jaką jest zdrowie i życie człowieka — już obecnie zaliczamy się do społeczeństw europejskich, charakteryzujących się ogólnie dobrą stanem zdrowotnym.

Wynikiem wymienionych decyzji i przedsięwzięć jest wyraźna poprawa podstawowych wskaźników zdrowotnych w ostatnich 7 latach. Dotyczy to m. in. tak przekonywującego z nich, jakim jest przeciętna długość życia obywatela. Obecnie dla Polki wynosi on już prawie 75,5 roku, a dla Polaka — 67 lat. Współczynnik zgonów niemowląt zmalał w tym okresie o 1/3. Zlikwidowano praktycznie wszystkie choroby zakaźne, m. in. błonnicę, Heinego-Medine, krztusiec, odrę. Zachorowalność na dury i czerwonkę jest jedną z niższych w Europie. Konkretnymi osiągnięciami mogą pochwalić się wszystkie działy medycyny.

O ogromnym wysiłku całej naszej służby zdrowia świadczy fakt, że w ub. r. udzielono ponad 264 mln porad lekarskich, tj. o przeszło 30 procent więcej, niż przed 7 laty. Statystyczny Polak korzystał więc w ubiegłym roku prawie 3 razy z porad. Przy tak znaczącym wzroście ilościowym świadczeń wiele uwagi poświęca się podnoszeniu ich poziomu, zarówno w tradycyjnych dyscyplinach medycznych, jak też w szeregu nowych. Świadczenia kliniczne naszej medycyny odbiegają poziomem od

tego typu świadczeń w innych wysoko rozwiniętych krajach.

Nie są to sukcesy przypadkowe. Zostały one osiągnięte w wyniku stałego rozwoju wszystkich gałęzi służby zdrowia, na którą przeznaczają się coraz większe kwoty z budżetu państwa. Świadczenia państwa wspierane są społecznie ofiarnością na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia, na którego koncie znajduje się już około 14 mld zł. Przewiduje się, że w 1980 r. będzie na nim już 22 mld zł.

Obecnie głównym zadaniem służb medycznych w umacnianiu zdrowia naszego społeczeństwa jest intensyfikacja szeroko zakrojonej działalności profilaktycznej. Zorganizowanymi formami tego typu opieki obejmują się u nas wszystkie kobiety ciężarne, dzieci i młodzież, studentów i pracowników uczelni, pracowników przemysłu, budownictwa i transportu. Jednym z niedalekich zamierzeń profilaktyki są bilanse zdrowia dla osób w wieku 45-70 lat, na wzór tych, którymi objęto już dzieci i młodzież.

Szczególnie wiele uwagi poświęca się stałej poprawie organizacji pracy placówek podstawowej opieki zdrowotnej, wynika to z faktu, że właśnie tam ma miejsce najbardziej masowy, codzienny kontakt z państwową służbą zdrowia.

Najbardziej wyraźny postęp uzyskano w ochronie zdrowia załóg robotniczych, a także mieszkańców wsi, którzy od 1972 r. objęci są powszechną i bezpłatną opieką lekarską. Mimo wielu wysiłków stosunkowo najmniej postęp uzyskano w podstawowej opiece zdrowotnej w miastach, gdzie np. niedobór lekarzy szacuje się aktualnie na 1100-1200 osób.

Doskonaleniu metod pracy służą okresowe przeglądy zakładów służby zdrowia i pomocy społecznej. Zakreślone ostatnio największe dotychczas tego typu przedsięwzięcie, umożliwiło dokonanie kompleksowej oceny całego potencjału lecznictwa: wykorzystania pomieszczeń i stanu zaplecza gospodarczego, prawidłowości zatrudnienia oraz warunków pracy lekarzy i pozostałego personelu medycznego, dostępności i jakości udzielanych świadczeń medycznych. Przegląd potwierdził słuszność przyjętych rozwiązań organizacyjnych i funkcjonalnych aktualnego modelu służby zdrowia i pomocy społecznej. Wskazał jednak równocześnie na potrzebę podejmowania ciągłych działań zmierzających do poprawy dostępności świadczeń i podniesienia ich jakości.

Wszystkie dotychczasowe osiągnięcia i zamierzenia na przyszłość upoważniają do spojrzenia na służbę zdrowia z większym optymizmem. Udać nam się bowiem coraz lepiej realizować jeden z zasadniczych celów społecznych — stałą poprawę stanu zdrowotnego całego naszego społeczeństwa.

LESŁAW SAJDAK

NATO nasila wyścig zbrojeń

Rozpoczęta w poniedziałek posiedzeniem tzw. eurogrupy, zimowa sesja Paktu NATO wykazała, że blok ten, mimo postępującego procesu odprężenia na kontynencie europejskim, nadal dąży do przyspieszenia wyścigu zbrojeń. Te zimnowojenne plany kół militarnych nie spotykają się bynajmniej z powszechną aprobatą w krajach członkowskich NATO, przeżywających głęboki kryzys gospodarczy i uważających sumy wydatkowane na zbrojenia za zbyt wygórowane.

Świadczy o tym chociażby losy lansowanego przez Waszyngton elektronicznego systemu ostrzegania i kontroli dalekiego zasięgu (AWACS), zwanego „popularem” „latającym radarem”. Państwa zachodniej Europy miałyby zakupić w USA 18 odrzutowców typu „Boeing 707” specjalnie zmodyfikowanych i wyposażonych w aparaturę AWACS. Dla wszystkich jest jasne, że program ten przyniósłby ko-

rzyści tylko stronie amerykańskiej. Konieczność wyasygnowania olbrzymich kwot na zakup latających radarów jest głównym powodem ciągłego odraczania decyzji w sprawie losów systemu „AWACS”. Nie ulega wątpliwości, że i tym razem uczestnicy narad w Kwaterze Głównej NATO w Ewre pod Brukselą uchyla się od podjęcia ostatecznej decyzji i odłożą sprawę do rozpatrzenia na wiosennej sesji NATO w Waszyngtonie.

Agencje zachodnie wymieniają główne punkty rozpoczynającego się we wtorek dwudniowego posiedzenia Komitetu Planowania Obrony, składającego się z ministrów obrony 13 krajów członkowskich tego bloku wojskowego. Oprócz dyskusji nad sprawą latającego radaru, uczestnicy spotkania mają przeanalizować problematykę zwiększenia wydatków na cele wojskowe o dodatkowe 3 procent. Podczas ostatniej sesji paktu w Londynie wiosną br. z posulatem takim wystąpił prezydent USA J. Carter.

Ministrowie obrony NATO mają również przeanalizować sprawę standaryzacji uzbrojenia. (PAP)

Dramatyczny strajk brytyjskich strażaków

Według komunikatu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w czasie trwającego od 14 listopada strajku strażaków w pożarach, jakie wybuchły w Wielkiej Brytanii, poniosły śmierć 64 osoby. We wtorek zanotowano pierwsze ofiary wśród żołnierzy, którzy na podstawie decyzji rządu brytyjskiego zastępują strażaków strażaków w walce z ogniem. Dwóch żołnierzy z zaojczy wozu strażackiego niedającego do pożaru w Manchesterze zostało zabitych w wypadku drogowym.

Kierownictwo Związku Zawodowego Strażaków podjęło wczoraj decyzję o kontynuacji strajku, który ma podłoże ekonomiczne.

Rząd ze swej strony odmawia uwzględnienia postulatów placówek strażaków, które znacznie przekraczają administracyjny limit podwyżek płac. Z opublikowanego we wtorek sondażu opinii publicznej wynika, że 70 procent osób ankietowanych stoi na stanowisku, iż strażacy powinni zgodzić się na nowy zbiorowy układ pracy w ramach nakreślonych przez rząd wytycznych placówek. Kierownictwo Kongresu Brytyjskich Związków Zawodowych (TUC) nie przychyliło się do sformułowanego przez Związek Strażaków wniosku o zainicjowanie w związkach zawodowych ogólnokrajowej kampanii przeciwko rządowej polityce płac. (PAP)

WYPRZEDZAJĄ KALENDARZ

Załoga Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej, zaopatrująca poznaniaków w owoce i warzywa, swój tegoroczny plan obrotów wykonała 1 bm., a więc miesiąc przed terminem. Do końca roku sklepy WSOP sprzedadzą dodatkowo towary za 50 mln zł, a wytwórnie dostarczą przetwory owocowo-warzywne wartości 2,5 mln zł. (zs)

Zadania komitetów FJN

Dokończenie ze str. 1.
Kierownik Komitetu Krakowskiego PZPR, powierając mu jednocześnie funkcje wiceprzewodniczącego OK FJN; Eugeniusz Kemparowa — przewodniczącą Krajowej Rady Kobiet Polskich; Tadeusza W. Mińca — przewodniczącą CK SD; Kazimierza Morawskiego — prezesa ZG Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego; Krzysztofa Trębaczewicza — przewodniczącą RG FSZMP; Janusza Zabłockiego — przewodniczącą Klubu Poselskiego „Znak”.

Prezydium podjęło decyzję o zwołaniu w styczniu 1978 r. sesji plenarnej OK FJN. (PAP)

Restauracje z Gniezna Rawicza i Poznania zdobyły „Srebrne Patelnie”

Po raz czternasty przynajmniej „Srebrne Patelnie” zakładu gastronomicznego, które w minionym sezonie turystycznym szczególnie wyróżniły się potrawami kuchni polskiej oraz jakością obsługi konsumentów. W tym roku w konkursie organizowanym przez redakcję Ilustrowanego Magazynu Turystycznego „Światowid”, przy współudziale instytucji i organizacji zajmujących się turystyką i gastronomią, uczestniczyło około 850 zakładów gastronomicznych z całej Polski.

Po raz pierwszy „Srebrna Patelnia” uzyskała m. in. restauracja „Staromiejska” w Rawiczu (woj. leszczyński), a po raz drugi wśród zdobywców tego trofeum znaleźli się m. in. restauracje „Europejska” i „Gwiazda” w Gnieźnie (woj. poznański) i „Smakosz” w Poznaniu. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże, okresami opady śniegu i zamglenia.

Temperatura maksymalna 0 stopni, minimalna minus 1 stopień. Wczoraj o godz. 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu minus 2 stopnie, w Kaliszu minus 3 stopnie, w Koninie minus 3 stopnie, w Lesznie minus 2 stopnie, w Pile — 0 stopni; ciśnienie 745,2 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

KRONIKA DNIA

WSPÓLNE POSIEDZENIE WK FJN I WRZZ W KONINIE

W Koninie obradowali wczoraj na wspólnym posiedzeniu Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu i Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych. Tematem posiedzenia było uchwalenie kierunków dalszego współdziałania WRZZ i WK FJN w dziedzinie prowadzenia społecznej pracy z samorządami mieszkańców w mieście i na wsi. Program obejmuje niemal wszystkie dziedziny życia społecznego. Najważniejszą cechą owego programu jest przyciągnięcie do współdziałania na osiedlach zakładów pracy, które mają tam swoich pracowników, ale też dysponują poważną bazą materialną. (woj)

DARY TWÓRCÓW KULTURY NA CZD

Delegacja Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki przekazała wczoraj na ręce przewodniczącego Społecznego Komitetu Budowy Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka, min. Janusza Wiercorka dary środowiska twórczego na budowę tej unikatowej w świecie placówki medycznej. Łączna wartość darów, na które składają się m. in. książki, instrumenty muzyczne, wyposażenie sal kinowych itp. oraz wpłaty pieniężne wynosi około 2,5 mln złotych. (PAP)

STUDENCKIE SEMINARIUM

Jedną z interesujących propozycji programowych trwającego od kilku tygodni VI Festiwalu Kultury Studentów PRL jest rozpoczęte wczoraj w Warszawie kilkunastodniowe ogólnopolskie seminarium „Ideologia i tradycja patriotyczna w literaturze”. Na seminarium zaproszono ponad 70 osób — działaczy kulturalnych, młodych poetów i prozaików, krytyków literackich z całego kraju. Seminarium jest spotkaniem reprezentantów wszystkich działających dziś studentów grup literackich. Do wygłoszenia referatów zaproszono wybitnych pisarzy, a wśród nich Stanisława Ryszarda Dobrowolskiego, Wojciecha Zukrowskiego, Lesława M. Bartelskiego. (PAP)

RÓWIEŚNICY WIELKIEGO PAŹDZIERNIKA

W Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie odbyło się wczoraj spotkanie z uczestnikami akcji zorganizowanej przez Zarząd Główny TPPR i redakcję „Kurieru Polskiego” pod nazwą „Równieżnicy Wielkiego Października”. Jej celem było nawiązanie kontaktu oraz poznanie losów osób, które urodziły się 7 listopada 1917 r. W odpowiedzi na apel zgłosiło się 12 osób z całej Polski, wśród których rozlosowano podczas spotkania 5 wycieczek do Związku Radzieckiego. (PAP)

POD DOWÓDZTWE KPT. D. WALAS-KOBYLIŃSKIEJ

Wczoraj z Portu Północnego wypłynął w podróż do Marsylii 52-tyśięćnik Polskiej Żeglugi Morskiej m/s „Uniwersytet Toruński”. Jest to pierwszy rejs tego masowca pod dowództwem jedynej w naszej marynarce handlowej i jednej z nielicznych w świecie kobiety — kapitanu żegluga wielkiej — Danuty Walas-Kobylińskiej. Równocześnie jest to największy z dotychczas dowodzonych przez nią statków. (PAP)

Przygotowania do wielkiej manifestacji ludowej w Kairze

Dokończenie ze str. 1

Vance'a, który w piątek przybędzie do Kairu.

KONFERENCJA PRASOWA PREMIERA IZRAELA

Na zakończenie tygodniowej wizyty w Londynie, premier Izraela, Menachem Begin oświadczył w czasie konferencji prasowej, że Izrael nie dąży do zawarcia oddzielnych traktatów pokojowych z poszczególnymi krajami arabskimi, ale jeśli z sugestią dwustronnego układu izraelsko-egipskiego wystąpił prezydent Sadat, Izrael jest gotów do niego przystąpić. Begin oświadczył też, że Izrael nie pragnie żadnych międzynarodowych gwarancji swojego bezpieczeństwa, ponieważ jest w stanie sam bronić swoich interesów.

Premier Izraela, który uznał swą wizytę w W. Brytanii — pierwszą zlozoną kiedykolwiek przez szefa rządu izraelskiego — za bardzo udaną, oświadczył dalej, że zbliżające się rozmowy egipsko-izraelskie będą dobrym punktem wyj-

ścia do zwołania konferencji regionalnej, Izrael gotów jest w niej uczestniczyć.

PODRÓŻE SADATA I HUSAJNA

Ostatnie wydarzenia na Bliskim Wschodzie, spowodowały nagłe ożywienie działalności dyplomatycznej — zapowiedziano wizyty króla Jordani Husajna w Kairze i Rządzie, gdzie dzisiaj przybędzie również prezydent Syrii, Hafez Asad. Wczoraj król Husajn przybył do Damasku, by przeprowadzić rozmowy z prezydentem Syrii — Asadem. Według oficjalnych źródeł jordańskich, Husajn odwiedzi wymienione stolicę dlatego, że „obecna sytuacja w świecie arabskim wymaga znacznego wysiłku dyplomatycznego i politycznego, by nie dopuścić do groźnych napięć w stosunkach międzyarabskich”.

Obserwatorzy sadzą, że podróż Husajna to w istocie misja mediacyjna, próba pogodzenia zwalających krajów arabskich — Syrii i Egiptu. Nie wróży się jednak powodzenia tej misji. (PAP)

Na linii kolejowej Katowice — Gdynia, pod stacją Krasicki (województwo koniński) wydarzyła się wczoraj katastrofa kolejowa. O godzinie 3.30 wykołosił się elektrowóz i 5 wagonów pociągu osobowego, jadącego w kierunku Wybrzeża. 6 osób zginęło na miejscu, a maszynista zmarł w drodze do szpitala. 50 pasażerów odniosło rany.

Na miejsce wypadku przybyła specjalna komisja z wicepremierem komunikacji, Romanem Pietraszkim. Bada ona przyczyny katastrofy i ustala wielkość strat materialnych.

Gdy otrzymaliśmy wczoraj

7 ofiar śmiertelnych w katastrofie kolejowej w Konińskim

te informacje od oficera dyżurnego KWM MO w Koninie, akcja ratunkowa trwała. Trwała też nadal praca w komunikacji kolejowej.

Wczoraj wieczorem połączyliśmy się ze szpitalami, do których przewieziono rannych. W Łęczycy przebywa 26 osób, w Turku — 17, w Kole — 5, w Zgierz — 2. Lekarze dyżurni poinformowali nas, że

życie żadnego z pacjentów nie jest zagrożone; niektórzy już dzisiaj powrócą do domu.

Informacje o stanie zdrowia rannych, przebywających w szpitalach można uzyskać w jednostkach kolejowej służby zdrowia: w Bydgoszczy — tel. 22-44-49 w. 479 i w Poznaniu — tel. 52-505. (gra)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” — POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redakcja kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kacmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka,

Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kosprzoka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia)

poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

U-17

INWESTYCJE POD SZCZEGÓLNYM NADZOREM

Każda spóźniona inwestycja, „poślizg” na budowie, to wielomilionowe straty. A jednak na wielu budowlach — również tych realizowanych w Wielkopolsce — obserwuje się takie opóźnienia w robotach, że ich terminowe wykonanie będzie chyba bardzo trudne.

Różne są przyczyny: od kłopotów materiałowych, przez trudności kadrowe, do złej organizacji pracy. Często powód opóźnienia tkwi w zbyt szeroko rozwiniętym tzw. froncie robót; wykonawcy przyjęli tyle zamówień, rozpoczęli tyle nowych inwestycji, że nie są w stanie ukończyć wszystkich naraz. Tymi sprawami zajmował się m. in. rzad. W rezultacie podjęto szereg decyzji, nie wahając się przed wstrzymaniem budów „dzikich”, nie ujętych w planie inwestycji.

Straty spowodowane opóźnieniami, czy też brakiem dyscypliny inwestycyjnej, powodują również wiele trudności zaopatrzeniowych i kooperacyjnych. Brakuje bowiem wyrobów, na które liczone, planując uruchomienie nowej produkcji czy też zapowiadając lepsze zaopatrzenie sklepów.

Na mapie inwestycyjnej kraju znaczącą rolę odgrywa Wielkopolska. W województwach kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim realizuje się w tym roku szereg obiektów o istotnym znaczeniu dla rozwoju gospodarki tych województw, jak również takich, którym nadano rangę szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej. Takich budów, które określa się mianem inwestycji „o szczególnym znaczeniu dla rozwoju gospodarki narodowej” jest na terenie Wielkopolski jedenaście. Realizuje się je w województwach: konińskim, pilskim i poznańskim.

Najlepsze wyniki na tych ważnych budowlach, notuje się w województwie konińskim. Koniec tego roku jest w Konińskim okresem oddawania do użytku kilku inwestycji szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej. Wszystkie one powstają w skróconych terminach.

We Władysławowie pod Turkiem wybudowano kolejną od krywyce węglą brunatnego, której zdolność docelowa wyniesie 1 400 000 ton. Wraz z oddaniem wcześniej „Bogdałowem”, w pełni zaspokoi ona zapotrzebowanie w paliwo Elekrowni „Adamów”. Pierwszy węgiel dostarczony został z „Władysławowa” na „Bemborkę” przeszło rok przed terminem. Na tej budowie zanotowano rekordowe tempo prac.

4 listopada rozpoczął się, również ze znacznym wyprzedzeniem, rozruch konińskiej

fabryki domów. Wytwarzać ona będzie elementy dla 6 000 izb rocznie.

Rytmicznie przebiega też budowa hali konstrukcji stalowych Konińskich Zakładów Naprawczych Przemysłu Węgla Brunatnego. Sprawną pracą generalnego wykonawcy — gosiawickiego „Energobloku” umożliwi wcześniejszą gotowość części obiektu. Są natomiast kłopoty z dostawą maszyn i urządzeń, w związku z końcem przyszłego roku. Na przenośniki taśmowe, które będą tam wytwarzane, czekają kopalnie odkrywkowe w całym kraju, m. in. „Bełchatów”.

Czwarta z najważniejszych inwestycji Konińskich jest wybudowana w Wieruszowie pod Koninem szklarnia o powierzchni 6 hektarów. Została ona przekazana do użytku 1 grudnia br. W pełni zmechanizowany, pierwszy tego typu obiekt w kraju, będzie w najbliższych latach „rozbudowywany o bliźniaczy kompleks. Zapewni to zaspokojenie potrzeb na warzywa szklarniowe i kwiaty nie tylko województwa konińskiego, ale umożliwi dostarczenie ich do województw sąsiednich.

W Pilskim ważne dla gospodarki narodowej inwestycje wykonywane są w Oddziale Płyt Włókowych w Czarnkowie i Fabryce Maszyn Rolniczych „Rofama” w Rogoźnie. Wstępują tu opóźnienia, które w najbliższym czasie powinny zlikwidować załogi Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2. Inne ważne zadanie, to rozbudowa i modernizacja Zakładu Sprzętu Oświetleniowego „Polam” w Pile.

W województwie poznańskim realizuje się cztery inwestycje szczególnie ważne dla gospodarki narodowej. Są to: budowany w Poznaniu zakład pomp wtryskowych i rozdziałowych WSK Mielec, zakład drobiarski w Koziegłowie oraz browar i słodownia w Poznaniu — Kobylem. Prace na tych budowlach przebiegają na ogół dobrze.

Oprócz tych jedenastu inwestycji o największej randze, w poszczególnych województwach trwają prace na licznych budowlach. Szereg z tych budowanych obiektów będzie mieć duże znaczenie dla roz-

Dokończenie na str. 4.
MAREK PRZYBYLSKI

Pierwsza wypowiedź w pierwszej klasie szkoły podstawowej była szokiem. Dla rodziców. Wychowawczyni z wyuczuloną w głosie nagłą wyczerpaną nawiązała rodziców dzieci nie umiejących czytać i pisać, aby ten błąd rychło naprawili. Niektóre dzieci doskonale sobie radzą z tą umiejętnością, więc ona nie może obniżać poziomu. Kiedy zajmuje się nie umiejącymi czytać, nudzą się pozostałe — zwierzyła się, a gdy zajmuje się umiejącymi czytać, nudzą się nieumiejące. Chyba państwo rozumieją — podsumowała — że musimy równać w górę, a nie w dół.

W innej szkole, na innej wypowiedzi, inna pani wychowawczyni powiedziała to samo i o to samo poprosiła rodziców. Tonem usprawiedliwienia dodała, że na naukę przeznaczają lekcje gimnastyki i rysunków, lecz to nie wystarczy.

Siedmioletnia Ola w jeszcze innej szkole przynosi w dzienniczku uwagi: nie nauczyła się wiersza, nie umie czytać, kreśli się. Matka Oli wzięła sobie te uwagi do serca. Przykazała małej, aby się nie kreciła, postrząsnęła pasem, po czym obie zasiały do nauki czytania. Po długiej i ciężkiej mordzie Ola zna na pamięć prawie wszystkie czytanki, lecz nadal nie potrafi łączyć odczytywanych liter. Na nie zdało się domowe wkuwanie. Matka gorączkowo rozpytuje o skuteczną metodę nauki czytania. Zapiski w dzienniczku się powtarzają. Ola niechętnie chodzi do szkoły.

Naukanie w pierwszych klasach zawsze wydawało mi się skomplikowane i wymagające dużej wiedzy. Widać, nie tylko mnie, skoro

Niech cię nauczą w domu...

utworzono osobny kierunek studiów pedagogicznych ze specjalnością nauczania początkowego. Sama, nawet gdybym bardzo się starała, nie potrafię nauczyć dziecka czytania. Brak mi wiedzy i metody w tym zakresie.

Z listów do redakcji, od bliższych i dalszych znajomych, od sąsiadów dowiaduję się, że rodzice systematycznie całymi popołudniami uczą pierwszoklasistów czytać, liczyć. Nie z nadmiernej gorliwości, lecz prężaźni stopniem, uwagami w dzienniczku. Panuje przekonanie, że tak trzeba, bo inaczej dziecko nie da sobie rady.

W poradni wychowawczo-zawodowej przekonują mnie, że istotnie tak trzeba. Mówią o konieczności przypilnowania dziecka w początkowym okresie nauki, wdrożenia do codziennych zajęć, o współpracy domu ze szkołą. Przytaczają, o tych racjach jestem przekonana od dawna. O tym, że dziecko powinno się nauczyć czytać w szkole, nie w domu, również. W poradni z oburzeniem mówią, że rodzice chcieliby przerzucić wszystkie obowiązki na szkołę. Upieram się, że jednak nauczanie należy do obowiązków szkoły. Chyba nie bez głębszego uzasadnienia minister oświaty i wychowania zalecał, aby uczniom klas początkowych w ogóle nie zadawać lekcji do domu. Również z troski o dobro dziecka zrodziło się zarządzenie likwidujące drugoroczność (poza wyjątkami) w klasach 1 — 4.

Wkalkulowane w nie są między innymi owe trudności z czytaniem, z bieżącym w zeszycie, kreśleniem się na lekcji, niemożność skupienia uwagi.

To właśnie psycholog i pedagog doszli do przekonania (w toku długolletnich obserwacji), że w okresie pierwszych lat nauki dziecko osiąga pełną dojrzałość szkolną. Chwalebne, że nauczyciele dbają o wysoki poziom nauczania, ale są progi, których nie można przekroczyć. Często (za często) odnoszę wrażenie, że w naszych szkołach panuje kult zeszycu. Jego wygląd decyduje o stopniu. Pewnie, że starannie prowadzony zeszyt jest tytułem do chwały, lecz czy nie szkoda czasu na pisanie „na brudno” i przepisywanie tego samego? A jest to zwyczaj nągminnie stosowany od klasy pierwszej do ostatniej. Nawet na zebraniu w nowym przedszkolu wytknięto rodzicom niestawienie zeszycu ich dzieci...

Przez pewien okres modną była pedagogika sukcesu. Jak każda moda, minęła szybko. Pozostały nakazy, uwagi w dzienniczku. Od sześciu i siedmiolatka, który jeszcze przed paru miesiącami był dzieckiem, od pierwszych dni pobytu w szkole wymaga się dorosłości. W podręczniku „Rozwój psychiczny dzieci i młodzieży” znanym wszystkim pedagogom, autorka Maria Przeczławska przestrzega, że dojrzałość uczuciowa dziecka sześciu i siedmioletniego jest bardzo nielubna i ograniczona, oraz że przystosowanie się do

zupełnie nowych warunków szkolnych wymaga od niego dużego wysiłku. I dalej: „Dobra atmosfera w klasie i indywidualizacja, racjonalna opieka nauczyciela nad uczniami klasy pierwszej, niestawianie dziecku od początku zbyt wysokich i przekraczających jego możliwości przystosowawcze wymagań, pozwala jednak szybko przezwyciężyć te trudności”.

W większości szkół dziecko przekracza próg dojrzałości bez zahamowań. W przyszłym roku do klasy pierwszej przyjdą dzieci o wyrównanym poziomie, bogatsze o rok przedszkolnej edukacji (tzw. klasy zerowe) i teoretycznie problemy tegorocznych pierwszoklasistów powinny przestać istnieć. Pod warunkiem, że z żadnego przedszkola nikt w swojej nadgorliwości nie zechce uczynić szkoły.

Truizmem jest przypomnienie, że dziecko powinno do szkoły chodzić z radością, bez uczucia zagrożenia i lęku. Obawiam się, że świeżo upieczony pierwszoklasista z mozołem nauczany przez rodziców, nie nabierze miłości do nauki.

Zdaje sobie sprawę, że w klasie należy wyrównać poziom wiedzy w wszystkich uczniach, lecz czy realizacja tego zadania nie przekracza możliwości rodziców?

BARBARA GRZEGORZEWSKA

„Znaki Wielkiego Października”

Nagroda w konkursie „Głosu” spełni moje marzenia



Fot. — H. Kamza

Jak już informowaliśmy, pierwszą nagrodę w organizowanym przez „Głos Wielkopolski” konkursie z okazji 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zdobył Piotr Mierzwa z Poznania. Obecnie pełni on czynną służbę wojskową w Prokuraturze Wojsk Lotniczych w Poznaniu.

Trudno opisać moją radość, gdy moja siostra Danuta poinformowała mnie telefonicznie o tym fakcie. Radość zapanała w całej rodzinie. Nie chciałem wierzyć, że wśród ponad czterech tysięcy odpowiedzi, które napłynęły na ten konkurs mój pojedynczy kupon pierwszy zna-

lazł się w rękach członka komisji losującej nagrodę ufundowaną przez ZW TPPR w Poznaniu.

Trzeba przyznać, że los uśmiechnął się do pana. Czy to stałe szczęście w podobnych konkursach?

Raczej nie. Często rozwiązuje konkursy i krzyżówki, jednak tylko dla własnej przyjemności. Niewiele rozwiązań wysyłał do organizatorów.

Jak to się stało, że tym razem postąpił pan inaczej?

Miałem ten „Głos Wielkopolski” w którym oublikowano konkurs „Znaki Wielkiego Października”. Po zapoznaniu się z tekstem i warun-

kami stwierdziłem, że dla osób czytających prasę codzienną, tygodniki oglądających stale telewizję rozwiązania konkursowych zadań nie nastroją specjalnych trudności. A że miałem pod ręką kartę pocztową, wypełniłem kupon, i wysłałem odpowiedź. Nie liczyłem na nagrodę...

Wycieczka do Związku Radzieckiego należała do moich marzeń. Były one potęgowane stałymi wspomnieniami mojego kolegi Andrzeja, który był na takiej wycieczce po Kraju Rad i dotarł aż do Bajkału. Teraz marzenia moje nabierają realnych kształtów. Poznając bezpośrednio kraje naszych najbliższych sąsiadów, jego historię dnia dzisiejszego, ludzi. Po zakończeniu służby wojskowej w kwietniu roku 1978 ta wygrana uśmiechem losu wycieczka do Kraju Rad będzie pięknym akcentem kończącym w moim życiu obojętną dojrzałość.

Rozmawiał
JERZY KNAPIK

Przed 10 laty na terenie Kremla otwarto niezwykłą wystawę „Diamentowy skarbiec ZSRR”. Od tego czasu zwiedziło ją ponad 1,5 miliona osób. W związku z 60-leciem Rewolucji Październikowej wystawa wzbogaciła się o nowe, cenne eksponaty.

Wchodzi do pierwszej sali. W głębi — portret W. Lenina. Pod nim dekret o utworzeniu państwowego skarbcza RFSRR, podpisany 3 lutego 1920 roku oraz dokumenty świadczące o wielkiej trosce wódza rewolucji o zachowanie bogactwa narodowego.

Przylumione światło. W środku liczba „60” wykonana z małych kryształków. Składające się z diamentów sylwetki krążownika „Aurora” i Władysława Spasskiego. Między nimi przezroczysty jak źródła na woda duży kamień. Tuż przed jubileuszem 60-lecia rewolucji wydobyto go w kopalni „Udacznaia” w Jakucji. Otrzymał nazwę „60 lat Października”. Jego waga wynosi 121 karatów. Diament łagodnie odbija promienie światła.

Przed 10 laty na wystawie znajdowało się zaledwie 140 wydobytych w Jakucji diamentów czystej wody. Dziś jest ich ponad 1 600 — informuje Nikołaj J. Baulin, który już prawie 40 lat stoi na czele Państwowego Zbioru Kosztowności.

DIAMENTOWY SKARBIEC

Korespondencja z ZSRR

W gablotach wystawy „Diamentowy skarbiec” — dawne precjoza carskiej korony, wielkie diamenty, szmaragdy, szafiry, uralskie kamienie szlachetne, samorodki złota i platyny, znalezione na terytorium ZSRR. Przewodniczka Inna Iwanowna Gonczarowa poprowadza grupę zwiedzających do pierwszej witryny niewielkiej sali. Spoglądając na zdumione twarze gości, nie może powstrzymać uśmiechu. Ale przecież nie każdego dnia ma się możliwość oglądania tak ogromnych, wspaniałych bogactw...

Skarby korony carskiej odnaleziono mniej więcej w tym samym miejscu, gdzie czynna jest wystawa „Diamentowy skarbiec”. W 1922 roku kiedy zaczęto dokładnie porządkować kremlowskie tereny, usuwać z piwnic pałaców i soborów od dziesięcioleci nagromadzone w nich śmieci, w budynku zbrojowni natrafiono na skrzynię z ozdobami wykonanymi z drogocennych kamieni.

Siedmioma spośród nich szczególnie szczytliwi się rosyj-

scy carowie. Należały one do największych w świecie. Każdy kamień miał swój „rodowód” i bogatą historię. Zanim znalazły się w gablotach „Diamentowego skarbcza”, niejednokrotnie przechodziły z rąk do rąk, z kraju do kraju. Na przestrzeni wielu stuleci z unikalnymi diamentami, szmaragdami, szafirami związane były grabieże, zabójstwa, oszustwa.

Osłdżony w postaci różu diament „Orłow” wprawiony jest w carskie berło. Waży on prawie 190 karatów. Legenda głosi, iż niegdyś był on okiem jednego z bożków w Indiach. Na początku XVIII wieku ukradł go ze świątyni pewien żołnierz francuski, który przebrał się za pielgrzyma. Kamień sprzedał on szachowi perskiemu. Diament nazwano — „Morze światła”. Wkrótce został on ponownie skradziony i dopiero w końcu, wieku nieoczekiwanie pojawił się, tym razem w banku amsterdamskim. Wtedy Katarzyna II poleciła habryemu Orłowowi, aby nabył ten najpiękniejszy wówczas w Europie kamień.

Trzy napisy na krawędziach błyszczącego słonecznym światłem diamentu „Szach” ważącego 88,7 karatów są dziś swe go rodzaju drogowskazem po długiej trasie jego podróży. Na nich nazwiska jego byłych właścicieli i daty. W 1591 roku kamień należał do władcy indyjskiej prowincji Ahmednagary. Później znalazł się w posiadaniu dynastii Wielkich Mogolów. Na początku XVIII w. perski szach Nadir zdobył miasto Delhi i wywla szczył sobie unikalny diament. Wisiał on później nad jego tronem jako talizman. W roku 1829 kamień przekazany został carowi rosyjskiemu, jako... rekompensata za życie zamordowanego w Teheranie rosyjskiego go ambasadora — A. S. Gribojedowa.

Wiadomym jest, że kwadratowy, 136-karadowy szmaragd wywieziony został w XVI w. z Kolumbii. Wielką koronę imperialną wienczy czerwony kamień, nabyty w XVII wieku i ważący prawie 400 karatów. Pod względem głębi światła i przezroczystości uważany jest

on za jeden z najpiękniejszych w świecie. Tuż obok eksponowany jest największy i najczystszy ze znanych obecnie chryzolit o wadze 192,6 karata. Takie jasnozielone kamienie przywozili krzyżowcy z Palestyny. Wydobywano je na jednej z wysp Morza Czerwonego.

Cejlon jest ojczyzną szafiru o niezwykle głębokim i jaskrawym kolorze, waży on 258,2 karata. Siódmy historyczny kamień kolekcji ma zaledwie ciężar 25 karatów. Unikalny jest natomiast jego kształt. Jest to idealnie płaski diament.

Wszystkie kamienie znalazły się w „Brylantowym pomieszczeniu” na długo przed początkiem obecnego stulecia. W okresie panowania ostatnich carów tego rodzaju kosztowności nie nabywano. Część skarbu sprzedano. Własnych diamentów Rosja wówczas nie wydobywała.

W innych gablotach — samorodki złota i platyny, przepiękne kamienie szlachetne, wydobyte na obszarze ZSRR, po Rewolucji Październikowej. W jednej z gablot — diament o łącznej wadze 30 000 karatów. Podobne do kryształów cukru, śnieżnobiałe diamenty wydobyte w złożu „Mir”. Kamienie jasnoszarego koloru z kopalni „Ajchal”. Kryształy o

złocistym odcieniu znalezione na Uralu.

Przed 10 laty największym we współczesnej części wystawy „Diamentowy skarbiec” był kamień „Maria”. Diament ważący 106 karatów znalazła w 1967 roku pracownica jakich kopalni, Maria Konienki na. Obecnie w kolekcji znajduje się 15 kamieni, których waga przekracza 100 karatów. Na razie największym radzieckim diamentem jest „Gwiazda Jakucji”, ważący 232 karaty.

„Róża z diamentów” wydaje się być żywa. Kwiat ten wykonał z okazji 100-lecia urodzin W. Lenina moskiewski jubiler, Wiktor W. Nikołajew. Półtora tysiąca kamieni doświadczył mistrz umieścić na platynowej sprężynie. Przy najdelikatniejszym dotknięciu diamenty drżą, skrząć się wszystkimi kolorami tęczy.

Migoczą coraz to piękniejsze i większe diamenty, zgromadzone na wystawie na Kremlu. Symbolizują one zerwanie z wielowiekową tradycją tajemniczości i ponurej historii najcenniejszych kamieni. Dziś przy pomocy diamentów dokonuje się głębokich wierceń geologicznych, wytwarza się miliony metrów najcięższych drucików z najwytrzymałszych metali, z ogromną precyzją obtacza się różne detale na specjalnych obrabiarkach.

WŁADYSŁAW KNYCEP

Po ogólnowiejskich zebraniach

Pożyteczny plan powszechnego dialogu z ludnością rolniczą

ROZMOWA Z JERZYM WOJTECKIM — KIEROWNIKIEM WYDZIAŁU ROLNEGO I GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ KC PZPR

Organizowane wspólnie przez organizacje partyjne i koła ZSL ogólnowiejskie zebrania, które dobiegają obecnie końca były wyrazem pełnej aprobaty ludności rolniczej dla przyjętej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym rolników i ich rodzin oraz dostarczyley bogatego materiału wskazującego na istniejące spore rezerwy produkcyjne i możliwości podniesienia efektywności gospodarowania w każdej gminie, wsi i gospodarstwie rolnym.

Był to — jak stwierdził kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — Jerzy Wojtecki — dalszy ciąg powszechnego dialogu z ludnością rolniczą, zapoczątkowanego w kwietniu br. konsultacjami nad proponowanymi wówczas założeniami wchodzącymi obecnie w życie systemu emerytalnego dla rolników.

Podobnie jak w czasie konsultacji, również w zakończonych obecnie ogólnowiejskich zebraniach, wzięła udział większość rolników zarówno starszych wiekiem, oczekujących już na emeryturę, jak i młodych, którzy dopiero rozpoczynają gospodarowanie lub zamierzają w niedługim czasie objąć gospodarstwo po swoich rodzicach. Szczególną aktywność na tych zebraniach wykazywały kobiety wiejskie, dla których system emerytalny jest wyrazem uznania ich pracy na polu, prowadzenia domu i troski o rodzinę.

Znaczenie tej ogólnowiejskiej debaty polega na tym, że system emerytalny został powszechnie przyjęty jako dalsza zachęta do podnoszenia efektywności gospodarowania, co w świetle postanowień IX Plenum KC PZPR ma decydujące znaczenie dla dalszego, szybszego rozwoju produkcji rolnej.

Jest jeszcze za wcześnie na konkretne rezultaty w postaci zwiększonej produkcji. Wierze jednak — stwierdził J. Wojtecki, że będą one widoczne i odczuwalne na rynku żywnościowym w pewnej mierze już w drugim półroczu przyszłego roku, a zwłaszcza w następnych latach. Do stwierdzenia takiego upoważniają podejmowane przez licznych rolników przedsięwzięcia i inicjatywy zmierzające do zwiększenia produkcji rolnej w roku przyszłym i do rozwoju gospodarstw w dalszej perspektywie. Te pozytywne tendencje uwidoczniły się już po przedłożeniu do konsultacji założeń systemu emerytalnego, a obecnie obserwuje ich rozszerzenie i pogłębianie.

Mamy też liczne przykłady rosnącego zainteresowania rolników przechodzeniem na specjalizację w produkcji oraz łączenia się w zespoły produkcyjne, które to formy umożli-

wiają — jak wykazała praktyka ostatnich lat — dwu- a nawet trzykrotne zwiększenie produkcji towarowej w porównaniu do tradycyjnego gospodarowania. W wielu wsiach po konsultacjach systemu emerytalnego i w czasie ostatnich zebrań deklarowano przejście na te formy gospodarowania.

Widoczne jest też rosnące zainteresowanie powiększaniem gospodarstw przez zakup gruntów. Można się także liczyć z wcześniejszym przekazaniem gospodarstw następcom dzięki wprowadzeniu w systemie emerytalnym zasady, że rolnik, który przekazuje gospodarstwo następcy przed osiągnięciem wieku emerytalnego i dalej będzie w gospodarstwie pracował będzie mógł zaliczyć sobie do wymiaru wysokości emerytury wartość sprzedanej państwu produkcji z ostatnich lat gospodarowania jego następcy, jeżeli to będzie dla niego korzystniejsze. Młodzi będą mogli wcześniej obejmować gospodarstwa, modernizować je i stosować nowoczesne sposoby wytwarzania. Zebrania potwierdziły, że ustawa wyzwoliła wiele inicjatyw zmierzających do zwiększenia produkcji i wypracowania sobie wyższej emerytury. Chodzi o to, aby wyjść naprzeciw tym cennym inicjatywom rolników, rozwijać je i pogłębiać, dążyć do stałego zwiększania liczby gospodarstw specjalistycznych i zespołów chłopskich. Pomocy trzeba udzielać wszystkim gospodarstwom małym i większym, które chcą zwiększać produkcję.

Temu służyć będą m. in. indywidualne rozmowy z rolnikami. Po zakończeniu ogólnowiejskich zebrań przeprowadzi je w każdej wsi służba rolno-wraz z przedstawicielami samorządu wiejskiego oraz jednostek obsługujących wieś i świadczących usługi produkcyjne dla gospodarstw indywidualnych. Podczas tych rozmów ustalone będą bowiem nie tylko możliwości produkcyjne poszczególnych gospodarstw i kierunki zwiększenia produkcji, ale także potrzeby danego gospodarstwa w zakresie środków produkcji, usług itp. Rozmowy te pozwolą na skonkretyzowanie zadań nie tylko dla poszczególnych gospodarstw, ale i dla organizacji i instytucji obsługujących wieś i pracujących dla potrzeb gospodarki rolnej.

Pragnę podkreślić, że ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym rolników i ich rodzin jest jeszcze jednym dowodem konsekwentnie wcielanej w życie polityki rolnej naszej partii realizowanej wspólnie z ZSL. Celem głównym tej polityki jest kojarzenie wzrostu produkcji rolnej z przemianami społecznymi na naszej wsi i stała poprawa życia i bytu jej mieszkańców.

Rozmawiał FRANCISZEK BOBULA

Codziennie tysiąc automatycznych pralek z „Predom-Polar“

Nowoczesne linie montażowe w Zakładach Zmechanizowanego Sprzętu Domowego „Predom-Polar“ osiągnęły pełną zdolność produkcyjną. W tym miesiącu taśmy montażowe wrocławskich zakładów opuszcza blisko 30 000 pralek-automatów. W roku przyszłym — jak się przewiduje — ich produkcja wyniesie około 280 000. (PAP)

Działalność polityczna M. Mercouri

Znana grecka aktorka filmowa Melina Mercouri, która za rządów „czarnych pułkowników“ musiała uciec na emigrację, gdzie aktywnie występowała przeciwko juncie wojskowej, nadal bierze udział w życiu politycznym. Przed dwoma tygodniami została wybrana deputowaną do parlamentu z listy Panhellenistycznego Ruchu Socjalistycznego (PASOK) z okręgu robotniczego w Pireusie. W mieście tym przed 17 laty rozpoczęła karierę filmową, w filmie „Nigdy w niedzielę“. Przewodniczącą piosenki z tego filmu „Dzieci Pireusu“ stała się światowym przebojem.

Przed kilku dniami 52-letnia aktorka znalazła się wśród 20 deputowanych z ramienia PASOK w branych do Komitetu Centralnego tej partii. (PAP)

W Szwecji nie będzie automatów do gry

Parlament szwedzki — Riksdag — znaczną większością głosów uchwalił ustawę zakazującą instalowania automatów do gry, zwanych popularnie „jednorękimi bandytami“. Automaty, ustawiane najczęściej w restauracjach i salach widowiskowych, przynosiły właścicielom pokaźny zysk, będąc równocześnie dla państwa źródłem wysokich dochodów podatkowych.

Zakaz ustawiania i eksploatacji automatów wejdzie w życie z początkiem 1979 roku. Właścicielom zostanie więc czas na pozbycie się „jednorękich bandytów“. (PAP)

sport-sport Czołówka polskich szermierzy wystąpi na planszach Poznania

Dzisiaj w sali WOSiR przy ul. Chwiałkowskiego rozpoczyna się drużynowe mistrzostwa Polski w szermierce, które trwać będą do niedzieli włącznie. Impreza ta tradycyjnie rozgrywana przy końcu roku, stanowi przegląd doboru klubów w całym sezonie. Drużynowe mistrzostwa Polski są zawsze traktowane przez kluby bardzo prestiżowo, a zespoły występują w najświeższych skiadach. Z pewnością i w tym roku na poznajskich planszach nie zabraknie nikogo z najlepszych.

Mistrzostwa rozpoczyna się walkami szablistów. Miana najlepszych w Polsce bronić będą zawodnicy AZS Warszawa. Oprócz nich w czołówce znajdują się zapewne jeszcze Legia i Marymont z Warszawy oraz GKS Katowice. Z wielkopolskich klubów w tej broni prawo startu ma Zagłębie Konin i Warta Poznań. Wyżej powinni uplasować się szablisi Zagłębia, w barwach których startować będą reprezentanci Polski: Pigiua i Kostrzewa. Zespół z Konina nie ma jednak wyrównanego składu co uniemożliwi mu włączenie się do walki o medale. Szans na sukces nie ma również Warta, gdyż sam Kosiński nie będzie mógł wygrać meczów.

Najwięcej emocji poznajskim kibicom powinny dostarczyć walki zmagania florecistów. W tej broni poznajską Wartę ma największe szanse na wywalczenie miejsca w czołówce. Zawodnicy tego klubu dobrze wypadli na indywidualnych mistrzostwach Polski i dzięki temu są rozstawieni w czołówce, co ma bardzo duże znaczenie. Poznaniacy wybiorą drugą z następujących zawodników: Jabłoński, Jarosiński, Dolata, Kniat, Ciesielczyk, Kantorowski, Nowak. Najgroźniejszych rywali napotkają w zespołach AZS (mistrz Polski) Legia i Marymontu Warszawa oraz GKS Katowice. W turnieju florecistów wystartuje również drugi zespół Warty oraz AZS. Nie będą one jednak w stanie zagrozić najlepszym.

We florecie kobiet barw Poznania bronić będzie AZS. Jest to drużyna bardzo młoda i w mistrzostwach występuje nie po to, by walczyć o czołowe miejsca, lecz żeby nabyć doświadczenia. W tej broni sprawą złotego medalu rozstrzygnie się prawdopodobnie w pojedynku GKS Katowice (obrończyni tytułu) z AZS Warszawa. Do walki tych ekip włączyć się mogą drużyny Piasta Gliwice i Marymontu Warszawa.

Mistrzostwa zakończą niedzielne walki szpadzistów. Z okręgu poznajskiego wystąpią w nich Warta Srem i Warta Poznań. Oba zespoły dotrzeć do czołówki będzie bardzo trudno. W walce o medale liczyć się powinny drużyny AZS Wrocław i Warszawa, Legia i Marymontu. Nie wystartuje prawdopodobnie ubiegłoroczny mistrz Polski GKS Katowice oraz silny zespół Baldonu. Oba kluby nie spełniły pewnych wymogów regulaminowych, warunkujących udział w mistrzostwach Polski.

W każdej broni startować będą 24 zespoły. Zawody dzisiaj, w piątek i w sobotę rozpoczyna się o godz. 9, a w niedzielę o godz. 8. (wł)

Liverpool zdobył piłkarski „superpuchar“

Piłkarski „superpuchar“ zdobył zawodnicy Liverpool, którzy w rewanżowym spotkaniu z Hamburger SV odnieśli niespodziewanie wysokie zwycięstwo 6:0 (2:0). Bramki zdobyli: Thompson (21 min.), McDermott — 3 (w 43 i

Polskie odznaczenie dla greckiego działacza

W Atenach wręczono nadaną przez Radę Państwa Złotą Odznakę Orderu Zasługi PRL honorowemu przewodniczącemu Greckiego Komitetu Olimpijskiego Apostolosowi Nikolaidisowi.

A. Nikolaidis, który jest również przewodniczącym greckiego automobilklubu oraz prezesem klubu „Panathinaikos“. W swej 70-letniej działalności sportowej przyczynił się do rozwoju ruchu olimpijskiego oraz współpracy międzynarodowej w sporcie. W minionych latach był inicjatorem polsko-greckiej współpracy sportowej. (PAP)

Mieczysław Musiał nowym prezesem OZTW

W Wojewódzkiej Federacji Sportu w Poznaniu odbyło się zebranie podsumowujące roczną działalność Okręgowego Związku Towarzystw Wioślarskich. W końcowej części obrad dokonano uzupełnienia dotychczasowego zarządu Związku. Miejsce ustępującego prezesa Aleksandra Rosady zajął Mieczysław Musiał. Ponadto w skład władz OZTW weszli Marek Borkowski i Teresa Gtler. (kar)

Siatkarze rozpoczynają pucharowe rozgrywki

Tegoroczny sezon obitwały siatkarze emocje. Po mistrzostwach Europy i Pucharze Świata kolejną porcję wydarzeń dla kibiców przyniesie w najbliższą sobotę i niedzielę pierwsza runda rozgrywek europejskich pucharów. W tym sezonie w pucharach — Europy i Zdobywców Pucharów wystąpią cztery polskie drużyny. Siatkarki Startu Łódź spotkają się w pierwszej rundzie PE z Asptt Montpellier, w Pucharze Europy siatkarki Piomien zmierzą się z zespołem Panthinaikos Ateny, w PZP wystąpią drużyny AZS Olsztyn i Wisły Kraków.

Pierwsza runda nie powinna być trudna dla polskich zespołów gdyż ich przeciwnikami będą zespoły zachodnioeuropejskie, prezentujące niższy poziom niż europejska czołówka. Od kilku lat, pomimo sukcesów reprezentacji, drużyny klubowe nie odgrywają większej roli w rozgrywkach pucharowych. Tegoroczny sezon międzynarodowy potwierdził wysoką pozycję polskiej siatki w Europie — świadczyć o tym może srebrny medal siatkarzy i czwarte miejsce siatkarów na ostatnich mistrzostwach kontynentu.

Czy w tegorocznej edycji pucharów polskie siatkarki i siatkarze potwierdzą swą wysoką pozycję wśród najlepszych drużyn Europy? O formie drużyn niegdyś trudno jeszcze coś powiedzieć, nie rozpoczęły bowiem rozgrywek ligowych. Trzeba jednak pamiętać, że zarówno naszpikowany reprezentantami Piomien Sosnowice jak i olsztyński AZS są zespołami dużej klasy i przy dość korzystnym losowaniu mogą chybą pokusić się o awans do finału czwórki. Dość łatwą drogę do finału mają także siatkarki Startu i choć w ostatnich meczach ligowych nie prezentowały najwyższej formy ich awans wydaje się prawdopodobny.

Realne szanse na zakwalifikowanie się do rozgrywek finałowych mają wszystkie cztery polskie drużyny. Teraz wszystko w rękach zawodników. (PAP)

Szachy Korczonej prowadzi w meczu pretendentów

Arcymistrzowie Borys Spasski i Wiktor Korczonej dogrywali we wtorek w Belgradzie odozoną szóstą partię finałowego meczu pretendentów do tytułu szachowego mistrza świata.

Po 44 posunięciach partia zakończyła się remisem. Po sześciu grach prowadzi Korczonej 4:2.

Pierwsze biegi narciarskie pod Giewontem

Klub SZS-AZS zorganizował w Zakopanem, pierwsze w tym sezonie zawody w biegach narciarskich, w których startowało wiele czołowych zawodniczek i zawodników. Największe zainteresowanie wzbudził start najlepszej go polskiego biegacza — Józefa Łuszcza. Pobiegł on wspaniale i zwyciężył.

Młodzi pięściarze wystąpią w RFN

Ostatnią imprezą polskich pięściarzy juniorów (17—18 lat) w 1977 roku będzie mecz z reprezentacją RFN. W drodze pod wodzą trenerów Jerzego Kulejki i Piotra Aleszko wyjechało do RFN 13 na szach młodych bokserów. Stoczą oni ze swymi rówieśnikami dwa pojedynki — 9 i 11 bm. w okręgu Monachium. (PAP)

W Borówcu fotografują sztuczne satelity

W Astronomicznym Obserwatorium Szerokościowym Polskiej Akademii Nauk w Borówcu niedaleko Kórniku znajduje się centralna polska stacja obserwacji sztucznych satelitów Ziemi, współpracująca z podobnymi placówkami w wielu krajach. Do obserwacji i fotografowania obiektów kosmicznych wysyłanych z naszej planety służy m. in. kamera budowana w Obserwatorium Astronomicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, dzięki której można uzyskać maksymalnie obecnie dokładne dane dotyczące jasnoci obiektów. Po zainstalowaniu ruchomej kasety przesuwanej w kierunku i z szybkością właściwą satelitom można także fotografować słabsze o-

biekty. Dzięki układowi automatycznym pracownicy obserwatorium są zwolnieni od skomplikowanych czynności włączania i wyłączania migawek.

Od kilkunastu miesięcy głównym narzędziem fotograficznym w Borówcu jest tzw. kamera śledząca firmy Zeiss w NRD, która umożliwia fotografowanie satelitów i gwiazd na przemian a także obiektów słabych i szybkich.

Obok metod fotograficznych w Obserwatorium Szerokościowym PAN do określenia kierunku satelity służy dalmierz laserowy pierwszej generacji, zbudowany w ramach programu współpracy krajów socjalistycznych „Interkosmos“ (zr)

Inwestycje pod szczególnym nadzorem

‘Dokończenie ze str. 3’

woju gospodarki poszczególnych województw.

W Leszczyńskim realizuje się 10 inwestycji o wojewódzkim znaczeniu. Jest to przede wszystkim Centralny Ekspertymentalny Ośrodek Hybrydyzacji Trzody Chlewniej w Pawłowicach oraz dwie ważne budowy w Gostyniu: Proszkownia i Kondensownia Mleka i filia Pleszewskiej Fabryki Aparatury Przemysłu Spożywczego „Spomasz“. Proszkownia budowana jest od podstaw przy pomocy firm francuskich; niestety została poważnie opóźniona z powodu nieporozumień powstałych na etapie sporządzenia projektu i kontraktu. Budowa „Spomaszu“ miała być zakończona w grudniu br., ale tam też nastąpi „poślizg“, z braku możliwości produkcyjnych głównego wykonawcy — Poznańskiego Przedsiębiorstwa Przemysłowego nr 1.

Również w województwie kaliskim realizacja niektórych inwestycji napotyka na duże trudności. Jedną z przyczyn jest zaangażowanie przedsiębiorstw budowlanych w ograbianiu zaległych zadań roku ubiegłego. Dobiegła końca budowa fabryki domów w Kaliszu. Duże trudności występują w Kaliszkim w zaopatrzeniu w kruszywo. Przedsiębiorstwa budowlane otrzymują je bowiem z województw Polski południowo-zachodniej, nawiedzonych w tym roku przez powódź.

Do zadań ważnych dla województwa kaliskiego należy rozbudowa Zakładów Sprzętu Mechanicznego „Ursus“ w Ostrowie i „Spomasz“ w Pleszewie, budowa szpitala w Kaliszu, Sycowie i Pleszewie, a także terminowe zakończenie budowy fabryki „Prochem“ w Kępnie. Niestety, wymienione inwestycje również są opóźnione. W mniejszym stopniu dotyczy to fabryki „Prochem“, gdzie w niektórych halach rozpoczęto już produkcję, a do końca roku, mimo nie ukończonych jeszcze wszystkich prac budowlanych, ruszyć ma produkcja całego zakładu.

Niepokojące są opóźnienia w

Dla pań na różne okazje

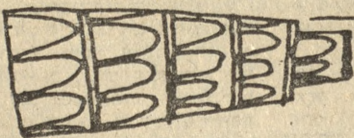
W Krawieckiej Spółdzielni Pracy „Pokoju“ w Poznaniu szyje w listopadzie kolekcję zimową. Handel otrzymał 9 800 damskich płaszczy i kurtki z tkanin wełnianych i sztucznego futra. Wieksość z nich to tzw. „modelowa“, czyli odzież w bardzo krótkich seriach, z atrakcyjnych tkanin i z oryginalnymi dodatkami.

W grudniu zalała „Pokoju“ rozpoczęła szyć kolekcję wiosenną-

letnią, na którą składa się 11 wzorów, opracowanych w poznańskim Laboratorium Odzieżowym. Na sezon wiosenny spółdzielnia uszyje dla odbiorców krajowych 28 000 płaszczy i kurtki z elastycznej i cienkich tkanin wełnianych.

W działalności usługowej spółdzielni prowadzi w Poznaniu 15 zakładów krawieckich. (gra)

HUMOR I SATYRA



— Wreszcie się skończą te głupie dowcipy o krzywej wieży w Pizie.

"CHOINKA GWIAZDKOWO — NOWOROCZNA DLA DZIECI W ZAKŁADZIE PRACY"

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU ZAPRASZA ZAKŁADY PRACY DO ZAKUPÓW UPOMINKÓW GWIAZDKOWO — NOWOROCZNYCH DLA DZIECI



ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

OFERUJEMY:

- ◆ ZABAWKI
- ◆ ART. SPORTOWE
- ◆ GALANTERIE PAPIERNICZA
- ◆ ART. FOTOOPTYCZNE
- ◆ GALANTERIE ODZIEŻOWA
- ◆ GALANTERIE SKÓRZANA
- ◆ KONFEKCJE
- ◆ TEKSTYLIA
- ◆ DZIEWIARSTWO

- Sklep nr 865 — ul. Walki Młodych 3
- Sklep nr 867 — ul. Czerwonej Armii 61
- Sklep nr 873 — Osiedle Piastowskie 74
- Sklep nr 836 — al. Marcinkowskiego 36
- Sklep nr 805 — ul. 27 Grudnia 3
- Sklep nr 46 — ul. Wrocławska 20
- Sklep nr 20 — ul. Wspólna 27
- Sklep nr 183 — ul. Dzierżyńskiego 105
- Sklep nr 21 — „Dom Dziecka”, ul. Lampego 2/4
- Sklep nr 1 — ul. Dąbrowskiego 49
- Sklep nr 6 — ul. Warszawska 25
- Sklep nr 20 — ul. Wspólna 27

- telefon 537-72
- telefon 522-80
- telefon 732-51
- telefon 587-20
- telefon 550-36
- telefon 595-80
- telefon 32-19-21
- telefon 33-37-41
- telefon 518-41
- telefon 429-91
- telefon 722-80
- telefon 32-19-21

4352-K1

Praca

Przyjmę szlifierza - polnika Poznań, ul. Dzierżyńskiego 129a. 42795g

Opiekunka do półtorarocznej dziewczynki, na 5 godzin dziennie, potrzebna. Pl. Wielkopolski 10/11a m. 2 (II piętro). 43126g

Przyjmę krawca, krawcową, ucznia. Zakład Krawiecki, Poznań, Mostowa 33. 42515g

Przyjmę prace chałupniczą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42518g.

Przyjmę dozorcę - warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42533g.

Przyjmę prace chałupniczą, oprócz szwaj. Lucyna Różewska, 62-050 Mosina, ul. Wilejska 4. 42574g

Przyjmę zaraz malarzy. Poznań, Kossaka 14 m. 8. 43124g

Uczeń potrzebny (powyżej 18 lat). Warsztat Napraw Silników Samochodowych. Poznań, Grodzka 24. 42569g

Dozorcę dochodzącego - przyjmie Administracja, St. Rynek 92. 41659g

Nauka

Tańców towarzyskich - wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 42168g

Korepetycje z przedmiotów ścisłych. Tel. 735-37, Walczak. 42585g

Kupno

Bony PeKaO - kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42906g.

Telewizor kolorowy Sony - kupię. Tel. 656-02. 43074g

Cegły paloną pełną, 15 tys. betoniarke 150 l - kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42503g

Sprzedaż

Popielaty kupon karakulów - sprzedam. Telefon 587-34. 42501g

Kożuch damski turecki, rozmiar 44 - sprzedam lub zamienię na większy. Hetmańska 45 m. 8, wicczorem. 42726g

Złota bransoletę, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43023g

Nowo otwarty sklep E. Skusiewicz, ul. Szamarszewskiego 9 poleca: komplety bielizny pościelowej, gotowe firanki, obrusy, fartuszki dla pań i panów, bluzeczki, kufajki, spodniczki. Najnowsze wzory, atrakcyjne materiały - pełna gwarancja udanego zakupu! Zapraszamy godz. 10-18, poniedziałki 12-18. 42922g

Kożuch damski i męski, płaszcz skórkowy damski - zagraniczne - sprzedam. Tel. 67-56-95, po godz. 16. 43100g

Kożuch damski, nowy - sprzedam. Bąk, ul. Krautw. 3 m. 1, po godz. 10. 42885g

Krowę wysokocielną - sprzedam. Dudzik, Goleczewo, Tysiąclecia 6. 42187g

Samochody

Fiat 125p - sprzedam lub zamienię na działkę do 5000 m² koło Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43112g.

Szlifowanie cylindrów samochodowych, wałów korbowych, dorabianie tłoków - wykonuje warsztat Poznań, Grodzka 24, Malinowski. Silniki Warszawskie, Polskiego Piata w jednym dniu. 39047g

Fiat 127p - sprzedam. Hetmańska 67 m. 6, godz. 15-20. 42938g

Lokale

Przyjmę na pokój. Zmiłogrodzka 36. 43104g

Poznań! Oddam w dzierżawę czynną piekarnię-cukiernię. Warunek zamiana mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42318g.

Nieruchomości

Kupię parcelę budowlaną w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42906g.

Domek lub parcelę budowlaną w Poznaniu, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42568g.

Garaż ogrzewany oddam w dzierżawę. Płatne z góry. Adres: Poznań, ul. Rajska 10. 42236g

Sprzedam działkę ogrodniczą 1.000 m kw. w Poznaniu lub zamienię na samochód Skodę S-100. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42366g.

Sprzedam połowę domu w Pyzdrach, wolne 4-pokojowe mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42372g.

Domek jednorodzinny w Poznaniu sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42397g.

Sprzedam dom mieszkalny jednorodzinny z pomieszczeniem gospodarczym w Szelejewie. Roman Dembowy, 83-813 Szelejewo, tel. 19, woj. leszczyński. 42398g

Zguby

Dnia 30 listopada, zgubiłem zegarek na rękę „Glashutta”. Inwalida wy nagrodił zwrot. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43133g.

Różne

Przewozy - specjalność przeprowadzki. Kamiński, Dąbrowskiego 69, telefon 436-31. 39385g

FABRYKA OBRABIAREK SPECJALNYCH PONAR - POZNAŃ

OFERUJE DO ODWROTNEJ SPRZEDAŻY
ODBIORCOM GOSPODARKI USPOŁECZNIONEJ
ASORTYMENT PEŁNOWARTOŚCIOWYCH MATERIAŁÓW — W ZAKRESIE:

WYROBÓW HUTNICTWA ŻELAZA, ODLEWÓW
METALI NIEŻELAZNYCH, ARMATURY ŻELIWEJ, ŁOŻYSK, ŁAŃCUCHÓW, LIN, PIERŚCIENI
USZCZELNIAJĄCYCH ORAZ ELEMENTÓW
APARATURY PNEUMATYCZNEJ, HYDRAULICZNEJ, ELEKTRYCZNEJ.

Informacji udziela Dział Gospodarki Materiałowej Poznań, ul. Dąbrowskiego 81/85, pok. 217, 218, tel. 408-51 wew. 10-30.

4314-K1

Naprawa lodówek. Tel. 33-16-07, Hajdrych. 42395g

Na dogodnych warunkach wynajmę przedsiębiorstwu domek dwurodzinny w Międzywodziu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41763g.

Garaż murowany, ul. Świt - zamienię na równorzędny, okolica Hetmańskiej. Tel. 637-56, wicczorem. 42725g

Wypożyczalnie eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1, Ciesielska. 42536g

Cyklinowanie, tel. 20-47-00 - Łagódzki. 40827g

Przewoźniki - przewóz mebli. Tel. 33-35-32 - Kuł. tel. Kosińskiego 3 m. 6. 42359g

Dnia 5 grudnia 1977 roku zmarł

KAZIMIERZ SOBCZAK

były długoletni pracownik, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 grudnia 1977 roku o godzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają:

Kierownictwo i pracownicy
Urzędu Miejskiego w Poznaniu,
Rada Zakładowa ZZPiS,
oraz Koło Emerytów i Rencistów.

4010-K3

JAKUB BĄK

odznaczony Srebrnym Medalem „Na Polu Chwały”, Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 grudnia 1977 r. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP
i współpracownicy
Zakładu Wykonawstwa Sieci Elektrycznych
w Poznaniu.

4035-K3

inż. WITOLD WACIŃSKI

W Zmarłym tracimy dobrego przełożonego i serdecznego koleżkę.

Rodzinie wyrazy współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa,
Komitet Zakładowy PZPR oraz pracownicy
Przedsiębiorstwa
Projektowania i Realizacji Inwestycji
Przemysłu Maszyn Rolniczych
„Agromet - Projekt” w Poznaniu.

4003-K3

Dnia 4 grudnia 1977 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek

WŁADYSŁAW DAWIDEK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną

43125g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 grudnia 1977 r. zmarł w Bogu, przeżywszy lat 55 nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

JAKUB BĄK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm. o godzinie 8.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Szelągowska 22.

4029-U3

† Dnia 5 grudnia 1977 r. zmarła przeżywszy lat 74 po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., nasza najukochańsza, nigdy niezapomniana, pełna dobroci żona, mamusia, teściowa, babunia i ciocia, sp.

MARIA KOTLIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Łębarska 68/L.

4005-U3

† Dnia 6 grudnia 1977 r. zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza żona, mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 58, sp.

HALINA NAWROT

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm. o godzinie 13 na cmentarzu parafialnym w Stęszewie.

Strapiiony
mąż z rodziną

Stęszew, ul. B. Chrobrego 15.

43717g

W związku z zamknięciem ul. Garbary na odcińku od ul. Szelągowskiej do ul. Północnej - w dniach od 8. XII br. godz. 8, do dnia 9. XII br.

**NASTĄPI ZMIANA W KURSOWANIU
AUTOBUSÓW WPK:**

— linia 51 — parzyste numery wozów (2, 4) — Mołdawska, Obornicka, Pułaskiego, Solna, Garbary, Północna, Stalingradzka, Pułaskiego, Armii Poznań, Mołdawska.

— linia 51 — nieparzyste numery wozów (1, 3) — Mołdawska, Naramowicka, Armii Poznań, Pułaskiego, Stalingradzka, Północna, Garbary, Solna, Pułaskiego, Mołdawska.

— linie nr: 67, 74, 83, 85 i 105 — Szelągowska, Armii Poznań, Pułaskiego, Solna i dalej po trasie.

WPK — przeprasza pasażerów za wynikię kłopoty komunikacyjne.

4372-K1

† Dnia 5 grudnia 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 75 mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, dziadek, kuzyn, wujek i szwagier, sp.

STANISŁAW HANDKE

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm. o godzinie 12.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Ul. Jutrzenka 2 A m. 12.

43087g

† Dnia 6 grudnia 1977 roku przestało bić serce mojej ukochanej matki, naszej drogiej teściowej i cioci, sp.

HELENY SIŁECKIEJ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie.

W nieutulonym smutku pogrążeni
syn i synowa

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

4030-U3

† Dnia 5 grudnia 1977 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 60, mój najukochańszy mąż, sp.

STEFAN SZYMAŃSKI

ślusarz

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 bm. o godzinie 13 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Przeźmierowo, ul. Folwarczna 40,
dawniej Poznań, ul. Nowy Świat 1.

4026-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 grudnia 1977 r. zmarł po długiej chorobie mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

LEON NOWICKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Krauthofera 52 m. 2.

43132g

† Dnia 6 grudnia 1977 r. przestało bić serce mojego ukochanego męża, najlepszego ojca, syna, brata, szwagra i wujka w wieku 41 lat

KAZIMIERZA KOSTUJA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm. o godzinie 9.05 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną

Ul. Łanowa 21 m. 9.

4027-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 grudnia 1977 r. zmarł po pracowitym życiu, długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, dziadek i wujek, sp.

WOJCIECH KRAMSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 bm. o godzinie 12.45 na cmentarzu w Skórzewie.

W głębokim żalu pogrążona
żona z rodziną

Dojazd autobusem nr 108, z ul. Nowina.

43099g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 grudnia 1977 r. zmarł nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65, sp.

ADOLF JAN WOJCIECHOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm. o godzinie 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Wrocławska 20 m. 5.

4023-U3

GRUDZIEŃ
8
Czwartek

Boguwoli,
Marii

Słońce: 7:50—15:39

TEATRY

OPERA — g. 19 „Baron cygański”
MUZYCZNY — g. 19 „Wesele Fensia”
POLSKI — g. 19 „Biesy”

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Szał”, „Dopóki bije zegar”
CZARNKÓW: „Rewolwer”, „Pyton 357”
GNIEZNO Lech: „Zabity na śmierć”, Polonia: „Niewinni o brudnych rękach”, „W gwiazdowym pyłku”
GOSTYN: „Odpowiedź zna tylko wiatr”, „Sami swoi”
GÓRA: „Cenny depozyt”
GRODZISK: „Na tropie Wilby’ego”, „Kapitan Florian z miłymi”
JAROCIN: „Udręka”
KALISZ Kosmos: „Zabity na śmierć”, Oaza: „Omen”, Stylowe: „Cenny depozyt”, „Maratonczyk”, Syrena: „Karino” cz. I i II, „Brawurowe porwanie”
KEPNO: „Mistrz rewolweru”
KONIN Górnik: „Superexpress w niebezpieczeństwie”, Centrum: „Czy zabła”, „Dzielnego szeryfa Lucky Luke”
KOSCIAN: „Wielka podróż Boka i Lolka”
KORNIK: „Setka dla kurażu”
KROTOSZYN: „Sędzia z Tekasasu”, „Jak car Piotr Ibrahima swatał”
LESZNO: „Omen”
NOWY TOMYSL: „Pocałunki z Hongkongu”
OBORNKI: „Barwy mojej miłości”
OSTRÓW Roma: „Czy zabła?”, „Ułazna wódz Apaczów”, Słońce: „Sprawa Gorgonowej”
OSTRZESZÓW: „Gorące polowanie”
PIŁA Iskra: „Omen”, Koral: „Szara”, Sokół: „Dzień delfina”
PLESZEW: „Szacowni nieboszczyki”
RAWICZ: „Falszowy król”
SŁUPCA: „Wielka podróż Boka i Lolka”, „Ostatni z Fleksnesów”
SREM Słonko: „Intryga rodzinna”, Klubowe: „Tajemniczy upiór”
SRÓDA: „Powrót Robin Hooda”
SYCÓW: „Konie Valdeza”
SZAMOTULY: „Spotkania”
TRZCIANKA: „Każdy umiera w samotności”, „Wielka podróż Boka i Lolka”
TUREK: „Cenny depozyt”
WALCZ: „Pani Bovary to ja”, „Powrót Robin Hooda”
WĄGROWIEC: „Brawurowe porwanie”, „Zindy — chłopiec z bagien”
WIERUSZÓW: „Uśmiech”, „Podróż kota w butach”
WRZESNIA: „Szał”, „Grizka i koń Zefir”
WSCHOWA: „Kochaj albo rzuć”
ZŁÓW: „Wagon sypialny”

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przyjaźni; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski); „Chłopiec i dym” — słuch.; 9.30 Z tańcem i piosenką ludową po świecie; 10.08 Muz. dawniej Warszawy; 10.30 „Czarne skrzydła” — pow.; 10.40 Duck Clayton gra Basiego; 11 Tu radio kierowców; 11.15 Wzianka polskich melodii ze Szczecina; 11.30 Olsztyn na muz. antenie; 12.05 Rolniczy kwadrans; 13.05 60 sekund z zespołem „Aura”; 13.30 Spotkanie z folklorem; 14 Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.30 Człowiek i środowisko; 15.35 — Studio „Gama” c.d.; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. informac. Studia Młodych; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.30 Panorama polskiej piosenki; 19.15 Twórcy radzieckiej piosenki: I. Dunajewski; 19.40 J. Ptaszyn-Wróblewski przedstawia; 20.05 Polityka zatrudnienia w PRL; 20.25 Nowości płytowe; 21.15 Konc. żywych; 21.55 O zdrowiu dla zdrowia; 22.23 Przebieg bez słów; 22.30 Rep. na zamówienie; 22.45 Minirecital E. Adamaki; 23.15 Konc. symf. muz. polskiej.

Wiadomości: 0.01. 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8 Tu Jedynka; 9.30 W. A. Mozart — Koncert D-dur na róg i ork. nr 1 (KV 412); 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 Warto przypomnieć; 10.25 Arie z oper G. Verdiego; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Pianista A. Wochnicki; 11.35 Od Tatr do Bałtyku; 11.45 Poradnia Rodzinna; 12.05 Czas do brych gospodarzy; 12.25 „Tsunami” — opow. L. Proroka; 12.45 Rytm i melodie świata z Zielonej Góry; 13.20 Rzeszowska kapeła z Raciborza; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Melodie i piosenki z nylt „Polskich Nagrań”; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Muzyka Vivaldiego; 15 Utwory fortep. R. Schumann; 15.30 Studio Plus — program dla dziewcząt i chłopców; 16.10 Ork. PR i TV w Krakowie; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17 D. Scariatti: Salve Regina; 17.20 „Ostatnie dni caratu” — fragm. książki A. Bloka; 17.40 Rep. literacki; „Złosił się do redakcji”; 18 „Stożeczek aktualności muzyczne”; 18.40 Sładem inwestowanych miliardów; 19 E. rok dla wszystkich — T. Nikola Jęwa gra koncerty Bacha; 19.40 Studio Relaks; 20 Informacje, rady, propozycje; 20.10 „Radiolatornia” — magazyn pop.-naukowy; 20.30 Dzieła L. Dallapiccoli; 21.40 Public. międzynarod.; 22 Książki, które nie czekają; 22.30 Wiersze M. Buczkówny; 22.40 „Listy z teatrów” nr 137; 23.10 Pozn. Chór Chłopięcy p.d. J. Kurczewskiego; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Utwory C. Debussy’ego gra pianista Samson François.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

Dom kultury w Sokolowie



Wiejski Dom Kultury w Sokolowie (województwo łódzkie) jest przykładem inicjatywy tamtejszych rolników, którzy zbudowali go własnymi siłami. Sami wybrali materiał, pomagali w budowie, wyposażyli wnętrza i uporządkowali teren. Jest to obecnie centrum życia kulturalnego Sokolowa. (za)

Fot. — H. Kamza

Poznańskie

Warta „niezycziwa” budowie portu w Obornikach

Około 150 wielotonowych ciężarówek codziennie po kilka razy kursuje z Obornik do Poznania i innych okolicznych miast, przewożąc kruszywo z tamtejszych odkrywek na wiele placów budowy, do licznych betoniarń. Każda tona na piasku, mieszanki piaskowo-zwirowej i pospółki ma duże znaczenie dla budowlanych, którzy ciągle zgłaszają na nie duże zapotrzebowanie.

Rytmiczne zaspokajanie tych potrzeb zależy jednak przede wszystkim od sprawnie działającego transportu, bo kruszywa wydobywa się w Obornikach coraz więcej. Możliwość zwiększenia częstotliwości przewozów samochodowych są jednak mocno ograniczone, choćby ze względu na przeciążenie dróg i brak taboru. Podjęto przeto dwa lata temu decyzję o budowie na Warcie w Obornikach portu rzeczno-god, który umożliwiłby ekspedycję kruszywa barkami (związana do Poznania). Łatwiej i taniej bowiem transportuje się ładunki wodą niż lądem.

Budowa, której inwestorem jest Okręgowa Dyrekcja Gospodarki Wodnej, miała zakończyć się w czerwcu br. Od tego planowanego terminu minęło już prawie pół roku, a zawieszanie robót jest znikome. Dlaczego?

Poziom wody w Warcie umożliwił tego roku wykonywanie zaplanowanych prac tylko przez... 12 dni. A kiedy nawet udało się wykonać niektóre konstrukcje, woda je niszczyła. Takiego wysokiego stanu Warty nie notowano bowiem od dawna w okolicy Obornik. Obliczono, iż na budowie portu spowodował on straty prawie 2,4 mln zł!

Dopiero w połowie listopada, gdy woda znacznie opadła, możliwe było wznowienie prac. Brygada poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego zasympuje teraz wyrwy między tamami, wykonując szalunki i mocując pale, pogłębiając basen portowy. Stosuje się przy tym sporo nowoczesnego sprzętu. Jednocześnie użytkownik portu — obornicki Zakład Eksploatacji Kruszywa — doprowadził z odkrywek do nabrzeża taśmociąg, które mają około 300 metrów długości, a także zbudował tunel załadunkowy.

Nowy termin oddania portu do użytku ustalono na 30 września przyszłego roku, ale jeżeli pogoda dopisze, a Warta będzie bardziej „zycziwa” tej budowie, nastąpi to dużo wcześniej. Przewiduje się też, że droga wodna wysyłane będzie później z Obornik nie tylko kruszywo, ale i wyroby tamtejszych zakładów przemysłowych. (bop)

Od 1 stycznia 1978 roku mieszkańcy Piły i województwa będą mogli korzystać z nowej formy spółdzielczych usług remontowo-budowlanych zapewnianych podwyższaniem standardu mieszkań. Jak wiadomo przedsiębiorstwa budowlane oddają mieszkania typowe i nie mają odpowiednich środków technicznych i kadrowych aby wykańczać mieszkania ponadstandardowo.

Z inicjatywy Wojewódzkiej Rady Rynku zawarto porozumienie między Wojewódzką Spółdzielnią Mieszkaniową i Wojewódzką Spółdzielnią Pracy Remontowo-Budowlaną w Pile. Ta ostatnia jest obecnie wiodącą jednostką w usługach remontowo-budowlanych.

PROGRAM III: 8.05 Muzyka z jednego filmu — „Olga Siergiejewa”; 8.30 Co kto lubi; 9 „Morderstwo ze spalonego” — pow.; 9.10 „Śnieżna samba”; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dwa tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Jugoton; 11 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Tematy Joe Zawinula; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Aksamitne pazurki” — odc. pow.; 14 L. van Beethoven — opera omnia; 15.10 Muz. początkowa z Taszkentu; 15.30 Barwy lubuskiej kultury — mag.; 15.50 „Święto Ramadahanu” — gra zespołu East of Eden; 16 Rozsyfrowujemy piosenki; 16.20 Glenn Miller i inni; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Fotoplastykon; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Wszystkie nagrania C. Parkera; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Juliusz Cezar — opera; 19.50 „Morderstwo ze spalonego” — pow.; 20 Studio nagrań; 20.30 Siedzieli Helenów — gaw.; 20.40 Słowne wokalistki jazzowe — A. Urlicanu; 21 Reminiscencje muzyczne; 22.08 Śpiewa R. Flack; 22.15 „Rodzina Polanieckich” — pow.;

Piłskie

Sposób na lepsze mieszkania

WSM przejmować będzie — na życzenie otrzymujących klucze — mieszkanie w stanie surowym, i każdy przyszły użytkownik będzie mógł wybrać usługę podwyższającą komfort mieszkania. Lista ofert obejmuje: założenie parkietu i boazerii, tapetowanie lub malowanie mieszkania, ułożenie glazury — w łazience, kuchni i ubikacji, zabudowę — kuchni, wnęk, pawlacz, roboty elektryczne oraz in-

22.45 Powracający romans „Kalka”; 23 Nowe tomiki poetyckie — J. Brzostowska; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Gra i śpiewa Zespół Boom.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 7.55 Pog. dr. W. Kayzera pt.: „Leczenie aerozolem przewlekłej, nieswoistej choroby oskrzelowo-płucnej”; 10 Dla kl. VIII (geografia); „Nim rozpocznie się zima”; 10.30 Z radiowej fo noteki muz.; 11 Dla kl. IV lic. (jęz. polski); „Nic nie rozumiem”; 11.30 Flagstad i Melchior — duet wagnerowski; 12.25 Turynie kapel i śpiewaków ludowych; 13 Dla kl. IV (historia); „Wiedeńska wyprawa” — montaż hist.-literacki; 13.30 Muz. stereoteka (ogólnop.); 13.50 Dla kl. II lic. (jęz. polski); „W działaniu potęga”; 14.10 „Tu Olimpiada”; 14.25 „Hutnicy” — słuch.; 15.39 Muzyka angielska; 16.05 III Kwin tet fortep. c-moll op. 36; 16.25 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Język polski, sem. I; „Satyra prawdę ci powie”; 16.40

Jesienne przymiarki w Wielkopolsce

Jak wyżywić więcej inwentarza?

Wielkopolanie wykazali przy zbiorze pól nową jesienią wielką zapobiegliwość. Przygotowali bowiem duże zapasy kłosek z dorodnej w tym roku kukurydzy, bujnie wyrosłych liści buraczanych i innych roślin paszowych. Zapasy te uzupełniają się jeszcze obecnie parowanymi ziemniakami, z dodatkiem marchwi i innych komponentów oraz wtyłkami z cukrowni.

Kiszonki podreperują zimą nasz nieszczerbny bilans paszowy, tak jak sprawiły to zielonki w ciągu minionego lata i w jesieni. Niższe plony zbóż, zwłaszcza na terenach dotkniętych kłeskami żywiołowych, pomniejszają zasoby pasz białkowych, nieodzwyczajonych w żywieniu trzody chlewnej, a także innych gatunków zwierząt gospodarskich.

W naszym regionie najdotkliwiej kłopoty z paszami białkowymi odczuwa województwo leszczyńskie, gdzie przecież jest najwyższa w Wielkopolsce obsada bydła i trzody chlewnej na sto hektarów użytków rolnych. W tym województwie w tym roku przybyło ponad 70 000 sztuk trzody chlewnej w porównaniu z rokiem ubiegłym. Nadal utrzymują się tendencje zwykłe.

Ten inwentarz trzeba wyżywić, a leszczyńskie rolnictwo ma niedobór ziemniaków sięgający 160 000 ton. Jest to skutek o wiele niższych zbiorów na terenach powodziowych i nawiedzonych huraganem. Co robią zatem tamtejsi rolnicy, by zrównoważyć bilans paszowy na rok przyszedł? Przede wszystkim starannie zabezpieczyli ziemniaki na zimę. Do tej pory trwa tam intensywne parowanie ziemniaków i zakiszanie w silosach i dołach. Planuje się zakonserwowanie w ten sposób 116 000 ton.

Bilans paszowy dla przeszło pół miliona sztuk świń uzupełnia kiszonki z liści buraczanych i wtyłków, plewy zbóż i dostawy pasz treściwych z zewnątrz. Województwo jest w trudnej sytuacji, bowiem nie ma dużej wytwórni i mieszalni pasz na potrzeby rolnictwa indywidualnego. Sporo kłopotów będzie z wyżywieniem tam ponad ćwierć miliona sztuk bydła, z powodu niedostatku słomy i siana: na 42 000 hektarów łąk, tylko 7 000 hektarów nie było zalanych wodami powodziowymi.

W województwach wschodnich Wielkopolski, o zdecydowanej przewadze rolnictwa indywidualnego, występują w tym roku również tendencje wzrostowe w chowie inwentarza. Muszą więc tamtejsi rolnicy wykazać maksimum zaradczości, żeby utrzymać inwentarz w dobrej kondycji i uzyskać efekty produkcyjne w hodowli. Nie jest to łatwe, jeśli uwzględnić niedobory w bilansie paszowym, zarówno w przeliczeniu na jednostki białkowe i owsiane, w okopowych, słomie czy sianie.

Bezkrwawe łowy rozpoczęte

Pierwsze transporty żywych zajęcy i kuropatw, pozyskanych w tym sezonie łowieckim, wysłano już do Francji i Włoch. Tradycyjnie od wielu lat Polska jest cenionym eksporterem żywej zwierzyny łownej, która wzbogaca przetworzone łowiiska wielu krajów Europy zachodniej.

Zjednoczenie Produkcji Leśnej „Las”, zajmujące się m. in. eksportem żywej zwierzyny, sprzedało w br. około 3 000 zajęcy i tyle samo kuropatw. Sezon odłowów trwać będzie do końca stycznia.

Konińskie

W Uniejowie szyją pościel z koronkami

Oddział w Uniejowie Zakładu Przemysłu Odezwowego „Próchnik” w Łodzi zatrudnia 144 kobiety szyjące białą, niepościelową. Po remoncie i wymianie części maszyn tegoż zakładu planuje się zwiększyć wykonanie produkcji wartości 116 milionów złotych czyli uszyć blisko 1,2 mln sztuk pościeli. W Uniejowie choć pracuje o 50 kobiet mniej (niż zakład wskazywał planu) zadania roczne wykonano już 20 września, rozpoczynając tym samym nadplanową produkcję. Dodajmy, że wyroby z Uniejowa cechuje staranne wykończenie, a ostatnio zaczęto szyć pościel z dodatkami kolorowych koronek. Wynikiem takiego zwiększenia wydajności jest m. in. wzrost płac. Miała ona wynosić w tym roku 2 588 złotych, a pracownicy otrzymują średnio 3 654 złote.

Zakład ma od dłuższego czasu wyposażony gabinet lekar-

ski, lecz władze wojewódzkie odmawiają zatrudnienia lekarza. Wskaźnik absencji w tym zakładzie przekracza natomiast 7 procent. Już sam ten fakt przemawia za zatrudnieniem lekarza zakładowego.

Większość pracowników, to mieszkanki okolicznych wsi. Część z nich pracuje w zakładzie od kilku lat, należąc do najlepszych. Po ostatniej zmianie rozkładu jazdy PKS zlikwidowano m. in. autobus jeżdżący dawniej po godzinie 22 do Świnia Warckich, skąd dojeżdżało do Uniejowa blisko 40 osób. Część z nich już zwolniła się z pracy, inne codziennie czekają na autobus do godziny 23.30, który na dodatek często nie przyjeżdża. W rezultacie zakład nie ma pełnego zatrudnienia i osiąga mniej szą produkcję, która w całości przeznaczona jest na zaspokojenie rynku wewnętrznego. (woj)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

certu laureatów konkursu chórów ludowych w Orenburgu ZSRR (kol.); 17 — Na końcu języka: „Śmieć się pan z tego” — program o gwarze warszawskiej (kol.); 17.30 — Nie tylko o filmie „Legenda Marilyn”; 18 — Twarze Teatru — Jerzy Stuhr; 18.40 — „Teleskop”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Klub Jazzowy Studia Gama przedstawia Jazz Jamboree 77 (kol.); 21.10 — Czas i ludzie; „Moskiewski Teatr Wielki” — film dok. prod. ZSRR; 21.50 — 24 godziny (kol.); 22.10 — Dialogi z przeszłością — „Dole i niedole Białego Księcia” — program o Leszku Białym (kol.); 22.40 — „Inicjatywy” — program publicystyczny (kol.); 23.10 — Język francuski — kurs podstawowy, lekcja 6 (kol.).

PROGRAM 2: 15.55 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lekcja 10 (kol.); 16.30 — Zespół ludowy z Orenburga — fragmenty kon-

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6.30 — R-TVSS, Matematyka (sem. 3, I. 43) — „Możliwość funkcji ekstremum funkcji”; 7 — R-TVSS, Biologia (sem. 3, I. 35) — „Mechanizm i przebieg procesu ewolucji”; 9 — Przejście ewolucji (kl. VIII i I